

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POLUDN. - ZALOŻONY W 1920 ROKU "LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LAT. - FUNDADO EM 1920

ROK 37 | Curitiba — 10 PAZDZIERNIKA — (Outubro) | N.º 41 | 1962

PIERWSZE URNY MOWIĄ...

Z wielkim zainteresowaniem i napięciem ludność Brazylii śledzi wyniki niedzielnego głosowania Radiodioborników w godzinach południowych i wieczornych są obłązione. Nic dziwnego. Wyborom bowiem można porównać do loterii, której wynik jest niepewny. Wszyscy grający spodziewają się, że na nich może paść los, ale czy padnie — nie wiadomo.

Conyżę podajemy naszym Czytelnikom wyniki pierwszych urn. Na razie — nie mówią one wiele, ale w niektórych wypadkach pozwalają służyć przypuszczeniom odnośnie tych czy owych kandydatów.

Jak było do przewidzenia — w Paranie wygrywa — jak dotąd — kandydaci rządowi.

NA SENATORÓW W PARANIE:
Amaru — 54.548 głosów, PTB i PDC;
Adolfo — 48.323 głosów, PTB i PDC;
Bento — 30.992 głosów, UDN i koligacja;
Lupion — 30.068 głosów, PSD i koligacja;
Vieira Lins — 7.431 głosów.

Na deputowanych federalnych i stanowych znane są już wyniki w muncypium Araucaria, które brzmią tak:
Chedid — 642 głosów, Plinio — 541 głosów, Fr. Dranka — 497 głosów, Leon Naves — 497 głosów, Jacomel — 301 głosów, Lachoski — 258 głosów, Roguski — 200 głosów, Pianowski — 60 głosów.

W innych stanach:
NA GUBER. S. PAULO:
Adhemar de Barros — 139.080 głosów, Janio Quadros — 124.110 głosów.

José Bonifácio — 102.069 głosów,
Cid Franco — 3.479 głosów.
NA GUB. RIO G. DO SUL:
Meneghetti — 109.106 głosów,
Michaelson — 106.721 głosów,
Ferrari — 62.137 głosów.

Według najnowszych danych Najwyższego Trybunału Wyborczego, liczba wyborców w całym kraju wyniosła 18 milionów i 200 tysięcy. Najwięcej wyborców ma stan paulistański: 3.822.235, dalej idąc: Rio Grande do Sul — 1.420.030, Bahia — 1.206.543, Guanabara — 1.198.588, stan rioski — 1.115.176, Parana — 1.100.000, Pernambuco — 832.314, Ceara — 832.282. Najmniej wyborców posiadają stany Amazonas — 98.849 i Sere — 19.544.

Ostatnie wyniki wyborów w stanach południowych kraju będą już znane w następnym numerze "Ludu".

NO PREFEKTA KURYTYBY:
Ivo Arzuwa — 6.762 głosów, PDC i koligacja;
Carlos A. Moro — 3.498 głosów, PTB;
Abílio Ribeiro — 2.317 głosów, PSD.

UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

Najważniejszym wydarzeniem: PO 100 LATACH — PAPIEŻ PODRÓŻUJE POCIĄGIEM

Wielką sensacją dla prasy światowej, zwłaszcza katolickiej, była wiadomość, że Papież Jan XXIII wybrał się pociągiem na uroczystości do Sanktuarium Matki Boskiej z Loreto.

Jest to pierwsza podróży tego rodzaju od przeszło 100 lat, t. zn. gdy Pius IX w 1858 r. wziął również udział w uroczystościach Loreto, jadąc własnym pociągiem. Stację w Watykanie wystawił później Papież Pius XI (Ratti), po podpisaniu traktatu z rządem Mussoliniego.

Jan XXIII jechał pociągiem specjalnym danym mu do dyspozycji przez prezydenta Włoch, Segni. Po drodze zatrzymał się krótko w miejscowościach Orte, Terni, Foligno (należące dawniej do państwa Watykańskiego), by udzielić błogosławieństwa Apostolskiego dla wielkich tłumów wiernych. Ponadto Ojciec Święty odwiedził miasto Asyż, by uczcić św. Franciszka w dniu jego Święta (4 IX). Warto zaznaczyć, że rozkroczanie prefekci miast włoskich udają się z pielgrzymką do Asyżu, by na grobie św. Franciszka zapalić lampę ołtarzną. Jest to tradycyjna ceremonia utrzymywana od lat.



Kwame Nkrumah, prezydent Ghany, stał się celem potrojnego zamachu.

Wobec silnej opozycji największych parlamentarzystów francuskich należących do różnych partii politycznych, nie zgadzających się na projekt prezydenta de Gaulle, by cały naród bezpodstawnie przez swe głosy w wyborach obierał prezydenta Francji, i wobec votum nieufności okazanego dla rządu premiera Pompidou — De Gaulle rozwiązał parlament w znaczącość nowego wyboru. Równocześnie gabinet Francji podał się do dymisji. Z wyborem nowych parlamentarzystów obędzie się także plebiscyt narodu francuskiego w sprawie nowej formy obierania głowy państwa.

Powyższe rozporządzenie de Gaulle'a stawia Francję w trudnej sytuacji, ponieważ trudnej sytuacji, ponieważ ci, którzy politycy nie mogą wybaczyć prezydentowi jego lekceważenia okazywanego parlamentowi, oskarżają go ponadto o zamiary dyktatorskie.

Konferencja wspólna Unii Panamerykańskiej w Wa-

szingtonie przyniosła zwycięstwo dyplomacji USA, której teże, że obecność oddziałów sowieckich w Kubie stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla całej Ameryki — przyjęto jednogłośnie przez kanclerzy państw amerykańskich. Zwycięstwo to przypisuje się przede wszystkim zręcznej polityce sekretarza stanu — Dean Rusk, który oświadczył, że przekonanie wszystkich delegatów, iż Kuba ugroziła i silna nie zostanie w bezczynności, lecz starczy się będzie o wywołanie przewrotów w innych republikach amerykańskich, co zresztą już czynił przed tym w mniejszej skali. Konferencja ta trwała dwa dni i odbyła się przy "drzwiach zamkniętych".

Revelacja wiadomości zamieszcza prasa europejska na temat zgonu władcy państwa Jemen — Mansur El-Badr Arabi. Podczas ostatniego przewrotu — oficjalny komunikat zwycięskiej rewolucji brzmiał, że władca Jemenu zginął pod gruzami swego pałacu podczas bombardowania go przez oddziały rewolucyjne. Okazuje się jednak, że Jemen Mansur El-Badr zdołał uciec z życiem. Dzięki podziemnemu przejściu i schronił się wśród oddanych mu wojowników w fortecy Hajjah, obleganej obecnie przez wojska rządu rewolucyjnego. Jak długo zdoła on się bronić w tej fortecy — niewiadomo. Plemiona Habija, wierne swemu władcy, licząc zapewnienia pomocy i ratunek, zapewniła powiem, że Jemen Saudyjskiej, nie wiedząc o ocaleniu El-Badr, udzielił swego wsparcia księcia Seif El-Islam El-Hassan, który utworzył rząd na wygnaniu w Londynie. Fakt ten utrudnia sytuację El-Badr.

Došlo wreszcie do zgody między Rosją a Jugosławią podjętych oficjalnie wizyty prezydenta Sowiłowa, Leonida Breżniewa w Belgradzie. Kwestionem jej jest także zapowiadana wizyta marszałka Tita w Moskwie w początkach

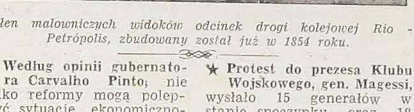
WIADOMOŚCI z BRAZYLII

★ Juscelino Kubitschek wziął czynny udział w kampanii wyborczej najważniejszych kandydatów partii PSD w centralnych stanach kraju.
★ Minister Wychowania, — Darci Ribeiro, jest zarządcą rektorem Uniwersytetu w nowej stolicy Brasilia, nad którego rozwojem pracuje intensywnie.
★ Nowym liderem parlamentarzystów należących do partii PSD ma być Abelardo Jurema, znany mówca i zręczny polityk.
★ Brazylijskim ambasadorem w Paragwaju zamianowany został deputowany i pisarz zararem, Mario Palmerio. Zabrał się on już do nauki języka szczerpu Guarani.
★ Stoisko Brazylii na Międzynarodowej Wystawie Rolniczej w Texas (USA) składać się będzie: drzewo na ekspoz. herwa-macie, tytoni oraz ananasy.

★ List Pasterski arcybiskupa Sigaud, przeciw komunizmowi, będzie opublikowany przez Episkopat Peru, Chile, Argentyna i Kolumbia. Lis ten do doskonała synteza katolicyzmu i marksizmu.
★ Na tournée artystyczne wyjechał wkrótce do 35 miast Europy jurytybski zespół uniwersytecki, złożony z doskonałego chóru, orkiestry i tancerzy.
★ Nowym ministrem Skarbu ma zostać były pfemier, San Thiago Dantas, tak twierdzi się w rioskich kołach politycznych.

★ Przymierze Wyborcze w Obronie Rodziny miało prawo orientować wyborców — kaski kandydatów, podając im nazwiska kandydatów godnych, powiadzał prezes tej organizacji, prawnik Alfredo Baltazar, zbijając argumenty przeciwników tej instytucji.
★ Nowa szosa asfaltowa: São Paulo — Santos, zwana nowa Via Anchieta, przechodzić będzie przez miasto Sorocaba i Mogi das Cruzes. Koszt tej budowy ma wynieść 12 miliardów kruczejrow.
★ Premier Hermes Lima podpisał układ z ambasadorem USA Lincoln Gordon, o dostawie 12 milionów ton pszenicy amerykańskiej dla Brazylii, co stanowi prawie połowę jej zapotrzebowania.
★ "Przymierze dla Postępu" udzieliło już Brazylii pożyczkę i doacji w sumie 700 milionów kruczejrow, stosownie do relatorium ogłoszonego przez ambasadora USA, Lincoln Gordon.

★ W ciągu 10 lat zginęło 339 osób i 124 odniosło rany na skutek kilku katastrof kolejowych, jakie wydarzyły się w pociągach należących do kompanii "Central do Brasil".
★ Indianom ze szczerpu Xefas, żyjącym w okolicach wzgórz Serra Dourada, (półn. wschodnia Parana) grozi zagłada, jeśli nie założy się tam Partku Narodowego, do którego by należały siedem gospodarstw na rzece Paranie.



Widok malowniczych widoków odcinek drogi kolejowej Rio Petrópolis, zbudowany został już w 1954 roku.

★ Według opinii gubernatora Carvalho Pintora, nie tylko reformy mogą polepszyć sytuację ekonomiczno-gospodarczą Brazylii, ale i nowi deputowani, którzy zasiadają w nowym Kongresie.
★ Prawie 150 arcybiskupów, biskupów, z trzema kardynałami na czele wyjechało do Rio de Rzymu, by uczestniczyć w Soborze Powołanym przez Prezydenta Goulart ofiarował purpuratom 2 edrutowce na przejazd.
★ Izba Ustawodawcza stanu Guanabara uchwaliła utworzenie przedsiębiorstwa kierującego transportem pasażerszym przez linie omnibusowe. Wkład kapitału wyniesie 8 miliardów kruczejrow.
★ Gen. Nelson de Melo, były minister Wojsn, obecnie stanowisko prezydenta Wojskowej Komisji Mieszanej: Brazylii — USA.

★ Według opinii gubernatora Carvalho Pintora, nie tylko reformy mogą polepszyć sytuację ekonomiczno-gospodarczą Brazylii, ale i nowi deputowani, którzy zasiadają w nowym Kongresie.
★ Prawie 150 arcybiskupów, biskupów, z trzema kardynałami na czele wyjechało do Rio de Rzymu, by uczestniczyć w Soborze Powołanym przez Prezydenta Goulart ofiarował purpuratom 2 edrutowce na przejazd.
★ Izba Ustawodawcza stanu Guanabara uchwaliła utworzenie przedsiębiorstwa kierującego transportem pasażerszym przez linie omnibusowe. Wkład kapitału wyniesie 8 miliardów kruczejrow.
★ Gen. Nelson de Melo, były minister Wojsn, obecnie stanowisko prezydenta Wojskowej Komisji Mieszanej: Brazylii — USA.

★ Według opinii gubernatora Carvalho Pintora, nie tylko reformy mogą polepszyć sytuację ekonomiczno-gospodarczą Brazylii, ale i nowi deputowani, którzy zasiadają w nowym Kongresie.
★ Prawie 150 arcybiskupów, biskupów, z trzema kardynałami na czele wyjechało do Rio de Rzymu, by uczestniczyć w Soborze Powołanym przez Prezydenta Goulart ofiarował purpuratom 2 edrutowce na przejazd.
★ Izba Ustawodawcza stanu Guanabara uchwaliła utworzenie przedsiębiorstwa kierującego transportem pasażerszym przez linie omnibusowe. Wkład kapitału wyniesie 8 miliardów kruczejrow.
★ Gen. Nelson de Melo, były minister Wojsn, obecnie stanowisko prezydenta Wojskowej Komisji Mieszanej: Brazylii — USA.

Migawki ze Świata

★ Olimpiada w Tokio w 1964 roku filmowana będzie przez znanego reżysera japońskiego, Akira Kurosawa, mającego do swej dyspozycji 800 techników i 35 aparatów dźwiękowych.
★ Cieszą kosmetyków używających wazeli i kremów francuskich przez 40 razy więcej niż słynna 300-metrowa wieża Eiffel w Paryżu.
★ Do wielkości Niemiec najwięcej przyczynił się w Kolońskiej: Adenauer, Bismark, Hitler, Bethoven, Bach i Goethe. Tak wykazała statystyka przeprowadzona w Niemczech Zachodnich.
★ Nowy sposób gry w szachy staje się popularny we Francji i Anglii. Polega on na posuwaniu figur na krzyż, tak jak dotychczas robiono się to w biegiem (laurel).

★ Trzy tysiące lalek wystawionych w 1. Międzynarodowym Salonie Ludu w Paryżu. W wystawie weźmą udział liczne państwa z kilku kontynentów.
★ Satelita "widującego" przesłania ziemi na kuli ziemskiej budują obecnie uczeni amerykańscy.
★ 10 procent doboru z nowego filmu "Cleopatra" otrzyma sławna artystka filmowa, Liz Taylor. Według obliczeń wypadnie to w sumie półtora milarda kruczejrow.
★ Największą atrakcją Międzynarodowego Festiwalu muzyki i teatru w państwie Izraela jest obecność: Igora Strawinskigo, Pablo Casals, — John Gielgud, — aktora i tenora, Jan Peerce.

★ Liczba samobójstw w Niemczech Wschodnich doszła do 34 osób na każdy tysiąc mieszkańców. Na drugim miejscu znajdują się Węgry — 29 osób.
★ Naczelne dowództwo francuskie przygotowuje plan manewrowy wojskowy o wielkiej skali, 100 tys. żołnierzy ma wziąć w nich udział.
★ Śledzić przygotowania Chin Komunistycznych do realizacji wybuchu 1 bomby atomowej — było zadaniem szefa służby wywiadowczej "U-2" straconego przez Chińczyków i należącego do marsz. Czang-Kai-Szeka.

★ Papież Jan XXIII cierpił obecnie na bezsenność spowodowaną pracami przygotowawczymi nad Soborem Powołanym. Lekarze przepisali mu 7 dni absolutnego odpoczynku.
★ Francja nie potrzebuje broni nuklearnej od USA czy Anglii, gdyż jest daleko posunięta na tej drodze, zapewnił prezydent de Gaulle.
★ Nie udał się już krzyż zamach na prezydenta Akcy, Kwame Nkrumah. Za to zginęło 100 osób, a 100 osób odniosło rany od podrzuczonej bomby.
★ Nationalizacja energii elektrycznej w całym kraju uchwalił parlament włoski 404 głosami przeciw 74.

★ Nowym amerykańskim ambasadorem w Moskwie został mianowany Foy Kohler; objął on już swe stanowisko.
★ Prezydent Kennedy otrzymał pełną władzę od Kongresu, by kierować zagranicznym handlem USA. Ponadto Kongres uchwalił pomoc dla zagranicy w sumie 1,1 miliardów dolarów.
★ Zmianie zamknięto usta 104 delegatom białymym udział w konferencji ONZ, gdy delegat Rosji — Gromyko oskarżył USA o agresywną politykę przeciw Kubie.
★ Prezydent Kennedy postawił na swoim, zmuszając studentów, przy pomocy wojska do przyjęcia na wykłady czarnego studenta w mieście Oxford, w stanie Missisipi.

★ Eleonora Roosevelt, wdowa po zmarłym prezydencie USA, znajduje się w presbiteriańskim szpitalu w Nowym Jorku. Stan chorej, 117-letniej, budzi poważne obawy.
★ Chiny Komunistyczne nakazały zamknąć konsulaty sowieckie w Szanghaju i i Chabinie. Fakt ten oznacza nową nieporozumienie między Moskwą a Pekinem.
★ 60 ton parafiny dziennie wyrabia rafineria "Landouf Alves" w Bahia. Rocznie zapotrzebowanie parafiny w kraju wynosi 40 ton dziennie. Reszta pójdzie na eksport.

★ Według opinii gubernatora Carvalho Pintora, nie tylko reformy mogą polepszyć sytuację ekonomiczno-gospodarczą Brazylii, ale i nowi deputowani, którzy zasiadają w nowym Kongresie.
★ Prawie 150 arcybiskupów, biskupów, z trzema kardynałami na czele wyjechało do Rio de Rzymu, by uczestniczyć w Soborze Powołanym przez Prezydenta Goulart ofiarował purpuratom 2 edrutowce na przejazd.
★ Izba Ustawodawcza stanu Guanabara uchwaliła utworzenie przedsiębiorstwa kierującego transportem pasażerszym przez linie omnibusowe. Wkład kapitału wyniesie 8 miliardów kruczejrow.
★ Gen. Nelson de Melo, były minister Wojsn, obecnie stanowisko prezydenta Wojskowej Komisji Mieszanej: Brazylii — USA.

★ Według opinii gubernatora Carvalho Pintora, nie tylko reformy mogą polepszyć sytuację ekonomiczno-gospodarczą Brazylii, ale i nowi deputowani, którzy zasiadają w nowym Kongresie.
★ Prawie 150 arcybiskupów, biskupów, z trzema kardynałami na czele wyjechało do Rio de Rzymu, by uczestniczyć w Soborze Powołanym przez Prezydenta Goulart ofiarował purpuratom 2 edrutowce na przejazd.
★ Izba Ustawodawcza stanu Guanabara uchwaliła utworzenie przedsiębiorstwa kierującego transportem pasażerszym przez linie omnibusowe. Wkład kapitału wyniesie 8 miliardów kruczejrow.
★ Gen. Nelson de Melo, były minister Wojsn, obecnie stanowisko prezydenta Wojskowej Komisji Mieszanej: Brazylii — USA.

Z ŻYCIA POLONII BRAZYLJSKIEJ

Z życia organizacyjnego i społecznego w Malecie

Zaczyna tu być coraz gorzej we wszystkich gałęziach życia, a zwłaszcza tuższego Towarzystwa „Mikolaja Kopernika”, które przed laty służyło za wzór...

W roku 1961 przez różne „kruczki i sztuczki” pan prezes znow wygrał wybory...

Jeśli czegoś się dokonało to zawiązać trzeba niektórym członkom, którym dogryzała nieczyność...

W r. b. dnia 10 czerwca, znow bez żadnych zaproszeń (wbrew regulaminowi)...

W kilka lat po zamknięciu szkoły średniej — kolegium, zostało założone Gimnazjum im. Mikolaja...

W roku 1957 paru światlejszych obywateli powołali do życia to tak zasilone Towarzystwo, które zapoczątkowało w uspienie...

„Jak tu weszliśmy nie mieliśmy na czym uśiąść ani też na czym spisywać protokoły posiedzeń...”

Tak opowiadają ci dzielni, którzy postanowili dalej prowadzić dzieło założone przeszło 50 lat temu...

Jednak Towarzystwo rozrastało się, nabierało sił i stawało się coraz żądziej. Za czasów prezury p. Dr. Kazia kupiono aparat do występowania filmów...

Przebiegała w tym roku niezwykła inowacja: Walne Zebranie zostało zwołane bez zaproszeń...

Wszystkim członkom przysługujące się prawo zabierania głosu i dawania rad i krytyk na posiedzeniach...

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Jej pogrzebie, głównie Ks. Probuszczy, który wyprowadził ciało z domu zmarłego...

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie Świętego Wincentego a Paulo w Kurutybie dnia 12 października 1962 roku.



POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIEDZY

Stefan Szelest (MOGI-MIRIM), Kazimierz Mazur (CRUZ MACHADO), Feliks Wzorek (SAO PASCOAL), Julia Kuzbik (FOZ DO IGUAÇU)...

OFIARY

- NA FUNDUSZ „LUDU”
Pan inż. Marian Piekarski z Kurutyby Cr\$ 500,00
Pan Longin Nagrodzki z Kurutyby Cr\$ 500,00
Pan Michał Marek z Kurutyby Cr\$ 200,00
P. Mieczysław Staskowian z Fel. Schmidt Cr\$ 100,00
NA PLAC POLSKI
P. Mieczysław Staskowian z Fel. Schmidt Cr\$ 100,00

Kampania łańcuchowa „Ludu”

Pan FRANCISZEK KASPRZAK z Palmira wezwany przez p. prof. Mariana Chociaja ofiarował Cr\$ 500,00.

PAULINA WIERZBICKA

Zmarła nagle śmiercią 8-go września o godzinie 13:30. Brat: Stanisław Wierzbicka, siostry: Anna Wierzbicka, Zofia Wierzbicka...

ANTONINA MAJCZAK

Po krótkiej chorobie, zaopatrzona św. sakramentami, zmarła na Barigui (kolo stacji) dnia 30-go września b. r. s. p. Antonina Majczak, przetrżywszy 88 lat.

ZAPROSIENIE

Towarzystwo Im. M. J. Piłsudskiego w Kurutybie urządza dnia 20-X-1962 o godzinie 9,3 wieczorem, Bal Wiosenny...

DZIEŃ DZIECKA POLSKIEGO

W obronie wiary i polskości, celem zbratania i bliźszego poznania się dzieci polskich, — ustanowiliśmy Dzień Dziecka Polskiego.

- 1 — Odśpiewanie Hymnu Polonijnego przez wszystkie grupy.
2 — Zagajanie przez Ks. Probuszcza Tadeusza Koldziejczyka.
3 — Występy poszczególnych zespołów dziecięcych z Branches, Alfonso Pena, Araukarii, Orleansu, Dom Pedro i z Kurutyby.
4 — Podwieczerek dla dzieci.

JESZCZE O CZYTELNICTWIE

Nie trzeba chyba dowodzić, że w szeregach Czytelników „Ludu” posiadamy wiele znakomitości w dziedzinie pisarskiej...

A jednak w tym oceanie naszych zainteresowań i sproszeń brakuje rzeczy mogącej być najwęższą — propagandą czytelnictwa, trafiająca do ludzi z gazetą, na lamach której się wypisuje...

Każdy z mniejszych i więcej zainteresowanych sprawami naszej Etny zdaje sobie sprawę z istnieniem w terenie obywateli, którzy nie trafiają do słowno pisanych publikacji...

Warto o tym pisać i pisać, ponieważ jest to nasz kraj, nasz kraj, nasz kraj...

Jako jeden ze skromnych dowodów przytoczmy poniższą treść listu, który niedawno otrzymałem od znajomka w interwioze św.

Samym bliźniaczkiem tego braku czytelnictwa, naradawiana, głosząca zacofanie nie „północny” przed „bryli” wstąpił...

Starajmy się zatem, przezwyciężając nasz „niechęć” do czytelnictwa, budować i rozwijać ten „niechęć”...

Smutne to spostrzeżenia, o ile wierzyc „nieomylności” sytuacji geograficznej, dotyczącej sądcą z grubsza — okręgu „zabitego deskami od świata”...

Wydaje mi się jednak, że nie samo usytuowanie geograficzne ponosi winę za podobny stan rzeczy...

I również wydaje mi się, że to karygodne wprost zacofanie na polu czytelnictwa nie koniecznie musi być skutkiem „umysłowego niedbalstwa”...

Naprawdę interesujące, takie zagadnienia, które wywołują w nas „niechęć” do czytelnictwa...

OD REDAKCJI: Drogi Czytelniku! Naprawdę interesujące, takie zagadnienia, które wywołują w nas „niechęć” do czytelnictwa...

LUD Proprietario: OBRIGACAO DA MISSAO Diretor: PE. DOMINGOS WISNIEWSKI, CM. Redator: FE. JOSE ZAJAC, CM. Administracja: ALAMEDA CABRAL, 848...

REDAÇÃO DO „LUD” Caixa Postal 155 CURITIBA - PARANA. PRENUMERATA ROCZNA NA ROK 1962: W Brazylii i w innych krajach amerykańskich Cr\$ 500,00...

Administracja: ALAMEDA CABRAL, 848. Wskazywanie: Humnicki, BRAGANCA PAULISTA, Cx. p. 63, Estado de São Paulo. (Ciąg dalszy na str. 9-e)

Poszukiwani: Señor Juan Roberto Cimento Cullinos, Ingeniero, B. P. P. de São Paulo, Rua B. P. P. de São Paulo, Caixa Postal, 200, Parana. OD REDAKCJI: Drogi Czytelniku! Naprawdę interesujące, takie zagadnienia, które wywołują w nas „niechęć” do czytelnictwa...

KĄCIK RODZINNY :

NA "DZIEŃ DZIECKA" (12 października)

W całej Brazylii, we wszystkich rodzinach uroczystości obchodzi się "Dzień Dziecka". Rodzice robią wszystko, by dzień ten uprzyjemnić dziecku jak najwięcej. O prezentach też się pamięta. Chodzi o to, by dziecku zapamiętać ten dzień i oczekiwały go z uwielbieniem na przyszły rok. Choć to był przecież dzień niewzruszający, całkiem inny od innych dni.

Jest rzecz naturalna, że rodzice "wychodzą ze skóry", by w Dniu Dziecka okazać w sposób zewnętrzny i namacalny swą miłość, przywiązanie i troskliwość dla swych "pociec". Dziecko bowiem jest biogostawienstwem w domu, jest głównym celem małżeństwa i rodziny, ogniskiem domowego. Bez dziecka dom staje się zimny, pustynny. Małżonkom, choćby się kochali bardzo, bez dziecka jakby coś nie dostawało ich miłości. Nic w tym dziwnego, bo dziecko jest owocem ich miłości, jest przekazaniem nowego życia, jest przedłużeniem życia, choćby rodzice opuścili ten świat. Pozostawili bowiem po sobie potomstwo.

Ponadto — dziecko jest centrum zainteresowań, zabiegów i pracy dla rodziców. By je utrzymać, wychować, wyszkolić, małżonkowie nie szczędzą swych trudów, swej go poświęcenia, zdając sobie doskonale sprawę z wielkiej odpowiedzialności, jaka na nich ciąży za los i szczęście swych dzieci. A im liczniejsza potomstwo, tym większa odpowiedzialność!

Niestety, są małżeństwa, które mogą mieć potomstwo i unikają go, lub ograniczają je do jednego lub dwójki dzieci. I odwrotnie — są małżeństwa, które nie mają dzieci, a tak bardzo pragnęły by je mieć. Jak to wytłumaczyć?

Duch wygodnictwa, duch materializmu, ducha neopaganizmu — rodzica się coraz bardziej do naszych rodzin, nawet chrześcijańskich i oczywiście w nich wielką spuścizną. Gdzie brak wiary w Opatrzność boską, gdzie brak jest ofiarności i poświęcenia, gdzie się liczy tylko na własne siły, tam właśnie albo nie ma dzieci, albo jest tylko jedno.

DOM RODZINNY

Gdy dom rodzinny jest miłym i przytulnym "gniazdem", gdzie panuje wzajemna miłość, szacunek, przywiązanie i ciepło rodzinne, tam

dziecko czuje się szczęśliwe i za nie w świecie nie poruci dzimnego. Wspomnienia o domu rodzinnym będzie dla syna czyli córki jasną, pochodnią, źródłem radości i szacunkiem wobec walk i trudności, jakie życie codzienne z sobą niesie. Syn dorosły czy córka biega się starać, by zawrócić własne "gniazdo" na wówał swego, gdzie panowała miłość, pogoda, miłość i prawda.

Gdy w domu rodzinnym brak jest tych wartości, brak atmosfery, dzieci uciekają z domu i szukają szczęścia i radości poza murami domu rodzinnego.

Nie zawsze, nie koniecznie z domem rodzicielskim wypychają młodzież przetrzone niedostaki, albo też brak rozrywek i taneców... Najczęstszą przyczyną niechęci do rodzinnego domu bywa ta dzisiejsza niezgoda, dysharmonia rodziców... Gdzie nie ma w domu zgody, poszanowania matki dla ojca i odwrotnie, gdzie nie ma tej — u dzieci szacunek wzbudzającej miłości rodziców — tam nie służy! A młodzież instynktownie, zupełnie jako te kwiaty garmie się do słońca, do pogody i do ciszy do szczęścia!... Dajcie jej to słońce! Dajcie jej, o rodzice, to właśnie, czego ona pragnie i potrzebuje, a zobaczycie, że z niej i zepsutej młodzieży nie będzie! Niechaj dzieci wasze nie słyszą w domu ojca kłótni, wiat, rzad i cały smutek kłótni, nie widzą matkę kłócącą się z mężami o każdą drobnostkę o każdy kapeluszek czy obiad, czy grosz nawet, a nie będzie zgor-

NA "DZIEŃ NAUCZYCIELA" (15 października)

SZKOŁA I NAUCZYCIEL

Kto wczuje się naprawdę w drgającą atmosferę szkolną, kto wchodzi się w życie tych młodych istot, które umiejętną ręką prowadzone, przynoszą prawdziwą pociechę swym wychowawcom, ten pojmie urok czasów lat szkolnych, ten nigdy niezapomniany okres życia.

Szkola, to niby świątynia, a prowadzić i wskazywać jej wszystkie fazy piękna potra-

fi tylko nauczyciel nie profan. Umilowanie idei odważniejsi mu się stokrotnie, bo najmłodsze nawet dzieci wyczuwają instynktownie, kto pracuje dla nich, a kto li tylko kariery.

Szkola, to podwalny narodu. To jego fundament. Trwały i mocny więć być musi, aby wszystkie późniejsze żywotne siły obrócić i spżytkować dla dobra całego społeczeństwa. Wzniesione i szczerze jest stanowisko nau-

kiyalnych przedwczesnie i nie będzie młodzież uciekała za rozrywkami jak najdalej, byle od domu precz!

Dlaczego nie ma dziś młodzień (a przynajmniej) tak rzadko o tym słyszymy), nie ma zaufania do swoich własnych rodziców? Bo ojcie idzie "sobie" gdzieś także na ploteczki a dzieci samopas puszczone... Biedne dzieci, które choć biedniejsze, bo rodziców naby mają, a same są i idą przez życie, jak sieroty! Znam wiele domów takich, gdzie same rodzice, aby tylko wyzłazić się na godzin kilka od "krepujących" ich dzieci, wypychają pieniądze dzieciom w ręce, aby dzieci szły same zabawić się. Wiele nie kontrolują gdzie, były te dzieci, czy to, co widziały, było dla ich wieku odpowied-

Czyż można potem dziwić się, że młodzież taka schodzi nieudownie? O Matki! o Ojcowie! tylko wy, a nikt inny, ani szkoły, ani nawet najlepsi pedagodowie, ani nawet księża i kościół sam nie mają tego klucza, o którym wy macie!

Wy możecie, gdybyście tylko chcieli! Wy jedni tylko macie ów cudowny klucz do dusz i serc waszej młodzieży, tylko — albo go sami lekko-myślnie zatracacie, albo też tak niemiętelnie trzymacie go w waszym ramieniu, że ono do dna wam rdzewie!

Dziecko potrzeba bajki, wiary i legendy, dziecku potrzeba świętych i bohaterów. Historia i współczesność nie skąpi żywych przykładów; nie zaktamajmy na czyste oczy zrzędcącej starości.

Tylko na łonie rodziny mogą one zaczerpać dogłębnej pogody i ufnosci, mogą wzbierać tego niezbędnego to-bolka ideałów, z którym tak lekko później idzie się przez życie.

F.

czytela a przecież wielu nie-doroso do zrozumienia po-słannictwa tych ludzi; co-gorsze, wielu z nich samych, t. j. nauczycieli, nie rozumie świętości swego zawodu. — Coś bowiem dzieje się w umysłach dzieci, prowadzonych przez takich ludzi? Nauczyciel, nie dając im duszy, zapelnia mózgi w mniej lub więcej pedagogicznych sposobach, wychowuje, a właściwie uczy rozumowo i przyczynia się do tego, że uczuciowa strona dzieci z czasem zwyrodnienie, lub całkiem zanika.

Ale niech no kto spróbuje obdarzyć dzieci zaufaniem, ując je serdecznością, nawróci je niejakoo do szkoły, która wydać im się nieraz kuźnia, a zobaczy wkrótce, jak one unieją być wdzięczne, jak sympatycznym jest tego rodzaju stosunek, jakże rozumieją się dusze i wynikiem takiej nauki jest w pierwszym rzędzie właściwe wychowanie i dobrze zrozumiana bajeczna karnosć.

Dzieci mają swoje życie duchowe: zmartwienie, troski i radości, których często nie mają komu powierzyć.

Mają wiele nierozwiązanych zagadnień, chciałyby się wnieć no coś pisać i jeżeli nie natrafia na oddanego im wychowawcę, jeżeli nie mają do kogo zwrócić swego zaufania, wówczas cierpi na tym ich własna indywidualność. Im brakuje wówczas "czegoś", t. j. życia duchowego, którego każdy człowiek od dziecka począwszy prostopu potrzebuje. — Jeżeli zaś nie ma warunków rozwoju, jeżeli wskutek ograniczonych pojęć wychowawczych rodziców, czy nauczycieli zamiera, jak-różni wówczas taki ktoś wy-róższy, może być "człowiekiem"?

Zdaniem nauczyciela jest prowadzić równoległe rozwój duchowy z fizycznym, jego celem jest niejako wskazywanie dziecku duszy własnej i pobudzenie jego wszystkich sił do zrozumienia i pracy nad sobą.

Nauczycielami powinni być ludzie wybrani. Przede wszystkim ci, dla których ten zawód jest powołaniem, którzy chcą być artystami dusz dziecięcych, a na to trzeba niezwykłego artysty, taktu, wykształcenia i intuicji... Praca takich ludzi jest, jak droga słoneczna, prosta — jasna i świetlana. Widząc dobrodusze skutki swojej umiętnej działalności, mają zawsze świeży zapal, a pamięć ich w sercach dzieci trwa długo. J. R.

A MODESTA JANA GŁODZINSKIEGO Rua José Bonifácio, 122 WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH.

CZY CZYTASZ JUŻ MIESIĘCZNIK "Przegląd Polski"?

JEDYNY MAGAZYN ILLUSTROWANY NA EMIGRACJI. Ciekawe opowiadania, reportaże, artykuły popularnonaukowe i ekonomiczne, szkice historyczne, felietony, interesujące wiadomości z Kraju i z Brazylii. TYLKO Cr\$ 500,00 ROCZNIE, A W STANACH PARANA, RIO GRANDE DO SUL I SANTA CATARINA TYLKO Cr\$ 300,00. Za granicą dol. am. 3. — z przesyłką pocztową.

Nagroda

Zapraszamy wszystkich Polaków do udziału w wielkim konkursie zjedynowania nowych prenumeratorów. Każdemu kto zdobędzie trzech nowych prenumeratorów "Przeglądu Polskiego" wysyłamy natychmiast piękną książkę polską wartości od Cr\$ 250,00 do Cr\$ 400,00, a za zdobycie pięciu prenumeratorów piętę polską długogrającą wartości Cr\$ 1.000,00. WYTNIJ TEN KUPON I DO WYPEŁNIENIU PRZESLIJ POD ADRESEM:

PRZEGLĄD POLSKI, Caixa Postal, 6 335 SAO PAULO — BRASIL

Formularz do wypełnienia z trzema kolumnami: 1. (nazwisko i imię nowego abonenta), 2. (nazwisko i imię nowego abonenta), 3. (nazwisko i imię nowego abonenta). Poniżej adresy.

ANTONI CHOLONIEWSKI

DUCH DZIEJÓW POLSKI

przez siebie przedstawiali sam naród. Republikańska w istocie swej forma rządów zapewnia temu narodowi możność obierania sobie głosu państwa i do skoronowanej tej prezydentury otwiera drogę każdemu z obywateli. Kardynałne urzędzenia Rzeczypospolitej, ustawo "Nihil novi", Pacla conventa"; artykuł "De non praesentia obediencia", są uciecieniem nowoczesnej zasady, że król istnieje dla narodu, a nie na odwrót, co Kolligatj określił słowami: wielka różnica powiedzieci: "król ma państwo" a "Państwo ma króla". Wypowiedziana w r. 1830 przez Triersa słynna zasada "Le rol regne et ne gouverne pas", którą chlubi się nauka polityczna naszych czasów, była już w r. 1607 postawiona przez polityków polskich, którzy określili ją na dwa stulecia przed Thiersem niemal identycznymi słowami: "Regna, sed non impera" — "Panuj, ale nie rządź!" Z tymi pojeciami i instytucjami dawna Polska jest o całą odcień czasu naprzód w stosunku do współczesnego sobie Zachodu, gdzie niejednokrotnie, jak mówił Rotteck, "naród uwadzany był za troyde dyw", a słowo monarche było wszystkim", gdzie król (Ludwik XYV) z biczem w ręku wchodził na zebranie stanów generalnych i sam jeden ogłaszał się państwem.

Z tych sobierobich skrysalizowanych już w XVI wieku, a ciągnących się przez cały wiek XVII i XVIII korzystała jedna prawda, lecz milion głów licząca warstwa ludności. Ale pod koniec XVIII wieku, wyprzedzając znowu większość Europy, Polska podejmuje i przeprowadza pomysłnie wielką reformę polityczną, która — oparta zasadniczo na podstawach ustroju dotychczasowego —

kładzie kres wyłącznemu użytkowaniu praw obywatelskich przez szlachtę i rozciąga te prawa na dalsze warstwy narodu, a zarazem dostosowuje wolnościowe instytucje państwa polskiego do pojęć i potrzeb nowoczesności.

Reforma ta — to wielkopomna konstytucja z 3 maja 1791 roku. Pomimo kompromisów, jaki Polska ówczesna zawarła z ideą monarchizmu, wprowadzając po czterestu latach znowu tron dzie-dziczny, ustawa 3 maja, wierna duchowi polskiej tradycji, zachowała w swych najwspanialszych zapisach w całej pełni zasadę władztwa narodu, która wykształciła się była u nas tak wybitnie w ciągu ubiegłych stuleci. Te kardynałne zasady, na której odnowiona Rzeczypospolita miała się w dalszym ciągu opierać wyraził twór-cy konstytucji uroczyste słowami: "Wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli Narodu".

Zgodnie z tym motto ustawa majowa najpierw o sejmie, a potem dopiero o panującym i o władzy wykonawczej. Izba poselska, "świętymia prawodawstwem", jest "wyobrażeniem ussech władztwa narodowego". Jest wraz z senatem jedyną kuźnią praw obywatel-nych naród. Ustawy uchwalone przez sejm — co stanowi niezmiernie ważną cechę konstytucji polskiej — są same przez się pracownice, nie potrzebując wcale sankcji króla i król nie może ich w żaden sposób obalić (nie ma prawa "veto"). Rząd mi też głowa państwa nie może na własną rękę stanowić praw, nakładać podatków i poborów, zaciągać długów publicznych. Nie może również rząd lub panujący, podobnie jak to się działo i przedtem, bez przyzwolenia narodu wypowiedzieć wojny ani zawierać układów natury dyplomatycznej. Sprawy te, dziś jeszcze przeauwane rozstrzyga-nie poza kompetencją parlamentu, zalatwiano w głębiej tej tajemnicy przez opinię publiczną, odsyła konstytucja 3 maja do de-cyzyj przedstawicielstwa narodowego. Izba poselska i senat decydu-ować mają co do: "wojny, pokoju, ostatecznej ratyfikacji trakta-tów związkowych i handlowych, wszelkich dyplomatycznych aktów i umów do prawa narodów ściągających się". Władzy wykonaw-czej wolno tylko liczyćować z państwami obcymi prowadzić nego-cjacje, "o których najbliższemu zgromadzeniu sejmowemu donieść winna". Z obu izb sejmowych większe znaczenie posiada izba po-selska choć pochodząca z wyboru. Jeżeli ustawę uchwaloną w iz-bie poselskiej senat odrzuci a izba uchwali ją ponownie na nastę-pnym sejmie, wówczas ustawa nie potrzebuje już zgody senatu, staje się prawomocną bez apelacji. (Podobne postanowienie wprowadzi-la konstytucja angielska dopiero w r. 1916).

(Ciąg dalszy nast.)

REKLAMA ZEGARKI OKULARY BIZUTERIA. Logo zegarka i napisy: ZEGARKI, OKULARY, BIZUTERIA, CARL R. RAEDER, Rua Riachuelo, 147, CURITIBA.

Fragmenty tekstu z lewej strony strony, częściowo przycięte.

Kacik ROLNICZY

OSTRE WZDĘCIA

Przyczyna ostrych wzdęć u bydła i owiec jest zjedzona w większej ilości suchyza paszy, liście buraczane lub czerwona koniczyzna, liście buraczane lub kapuszciane, łodygi kartofli, bulw, buraków, kielków jęczmiennych. Wzdęcia mogą też wywołać zroszone lub zmarzłe rośliny i przedwiedza trawa (np. leżaczka w kopcach 1 - 2 dni). Szczególnie łatwo występuje wówczas wzdęcie u zwierząt wogólniejszych i osłabionych. Wzdęcia występują także po zatruciu np. ziemowitw jesiennym, pietruszkiem lub roślinami trującymi, względnie spleśniałymi. Zdarzają się również przy zadawianiu, t.j. przy zatkania przewodu żołądkowego, burakami itp.

Jeżeli wzdęcie jest niewielkie, to staramy się wzmocnić zwierzę. W tym celu polewamy tzw. "dofy godowe" zimną wodą.

Ażeby ułatwić uchodzenie nagromadzonych gazów przez przełyk (odbijanie), należy zwierzę tak umieszczać, aby przednia połowa ciała była wzniesiona, np. wsadzić przednie nogi do łoża, ustawić zwierzę na zbrocu wzniesienia itp.

Dla zahamowania fermentacji w zważcu można wlewać

zwierzęciu do gardła z butelki wodę wapienną, silnie rozcieńczony amoniak, łyżkę kwasu solnego rozpuszczonego w 1 litrze wody (przez kilka godzin należy zadąć kilka litrów), 15 stramow rezorcyne w litrze wody lub 100 gramów tiosiarczanu sodu w takiej samej ilości wody. Podawanie kroeliny i formaliny jest przeciwwskazane, bo w razie dorznięcia mięso przesiąka zapachem tych środków i nie nadaje się do spożycia.

Jeżeli wymienione wyżej zabiegi nie pomagają, wlewamy do gardła z butelki pół litra roztopionego masła. W następstwie tego występują zawrzący światłowne wymioty i wzdęcie uspokojone.

Gdyby wystąpiła przy wzdęciu sinica i duszność zamykająca życie zwierzęcia, wówczas jedynym ratunkiem jest przecięcie lewej słabiny zwierzęcia w miejsc największego wysiękania, przy czym ostrze trokara lub noża kieruje się na prawo, ku przodowi w dół (do prawego łokcia). Gaz należy wypuszczać wolno. Po takim zabiegu zwierzę musi pozostać przez 12 - 24 godzin na diecie, po czym podaje paszę lekkostrawną.

nie używać ognia otwartego (świeć, lucywa, niezabezpieczonych lamp itp.) w obcych gospodarstwach, na strychach i w piwnicach, — nie palić papierosów w budynkach gospodarczych i w ich pobliżu, — umożliwić dzieciom dostęp do zapalek.

Pamiętajmy o odnowieniu dachówek budynków. Sterty i stogi siana, słomy itp., muszą być ustawione co najmniej 30 metrów od najbliższych zabudowań, 50 metrów od dróg publicznych, 100 metrów od lasów i 25 metrów od linii wysokiego napięcia.

Koło budynków, pod ścianami nie wolno gromadzić materiałów palnych. Drewno, chrust itp. powinny być oddalone od nieogrzewanych zabudowań o 20 metrów, od ogniotrwałych — 10 metrów.

W gospodarstwie powinien znajdować się zgromupany w jednym miejscu podręczny sprzęt przeciwpożarowy: boks, drabina, wiadro.

Częsta przyczyna pożarów są dziurawy, nieszczelne kominy. Pamiętać należy, że komin musi być odległy od wieżby dachowej o 25 cm i wystawać ponad dach, przy pokryciu palnym (słoma, gont) — 60 cm, a przy niepalnym — 30 cm. Cały przewód kominowy powinien być wykonany z cerzy palonej, pełnej, otynkowany, pobielony. Powinien również mieć otwory wycierowe zaopatrzone w szczelne żelazne drzwi.

OSTROŻNIE Z OGNIEM

Ogień dokonuje wielkich spustoszeń, przede wszystkim w interierze.

Przyczyną pożarów to: nieostrożność osób dorosłych (38% ogólnej liczby pożarów), wady urządzeń kominowych i ogrzewczych (22,4%), nieostrożność dzieci i młodzieży (16,6%).

W Polsce, na przykład przeprowadzone zostały kontrole przeciwpożarowe. Miały one na celu wykrycie usterek, mogących być przyczyną pożarów i spowodowa-

nie usunięcia ich. Kontrole te jednak nie objęły swym zasięgiem wszystkich gospodarstw. Tam zaś, gdzie dotarli przeciwpożarowe zespoły kontrolne, wielu niestetyrolników nie bierze pod uwagę wskazówek i zaleceń zespołu.

Za tę niefrasobliwość i obojętność niejedynemu gospodarz drogo potem może zapłacić: ogień zniszczy mu cały dobytek.

Aby uniknąć pożaru trzeba: — ostrożnie obchodzić się z ogniem;

— nie używać ognia otwartego (świeć, lucywa, niezabezpieczonych lamp itp.) w obcych gospodarstwach, na strychach i w piwnicach, — nie palić papierosów w budynkach gospodarczych i w ich pobliżu, — umożliwić dzieciom dostęp do zapalek.

Pamiętajmy o odnowieniu dachówek budynków. Sterty i stogi siana, słomy itp., muszą być ustawione co najmniej 30 metrów od najbliższych zabudowań, 50 metrów od dróg publicznych, 100 metrów od lasów i 25 metrów od linii wysokiego napięcia.

Koło budynków, pod ścianami nie wolno gromadzić materiałów palnych. Drewno, chrust itp. powinny być oddalone od nieogrzewanych zabudowań o 20 metrów, od ogniotrwałych — 10 metrów.

W gospodarstwie powinien znajdować się zgromupany w jednym miejscu podręczny sprzęt przeciwpożarowy: boks, drabina, wiadro.

Częsta przyczyna pożarów są dziurawy, nieszczelne kominy. Pamiętać należy, że komin musi być odległy od wieżby dachowej o 25 cm i wystawać ponad dach, przy pokryciu palnym (słoma, gont) — 60 cm, a przy niepalnym — 30 cm. Cały przewód kominowy powinien być wykonany z cerzy palonej, pełnej, otynkowany, pobielony. Powinien również mieć otwory wycierowe zaopatrzone w szczelne żelazne drzwi.

Na strychach nie wolno składać rupieci, słomy itp., urządzić wędzarni i suszarni.

Przed paleniem pieców i kuchni powinna być na podłodze przybita blacha o wymiarach 40 x 30 cm.

Sporo pożarów powoduje nieumiejętne obchodzenie się z urządzeniami i instalacją elektryczną. Dlatego pamiętajmy, że wszelkiego rodzaju "provizorki", reperowanie bezpieczników drutem oraz pozostawianie bez dozoru żelazek, kucharek i grzejników elektrycznych pod napięciem, to częste przyczyny pożaru.

K. Pierzchlewski.

Drobne Wiadomości Gospodarcze

● Zjazd Weterynarzy brazylijskich odbył się w Belo Horizonte, w którym wzięło udział 380 osób pochodzących z 13 stanów. Z głównych zagadnień poruszono sprawę skutecznej walki z chorobami zwierzętami, zwiększenie liczby weterynarzy w całym kraju oraz prowadzić kampanie za zwiększeniem hodowli bydła.

● Nową szkołę agrotechniczną w stolicy kraju wybudowało Ministerstwo Rolnictwa, mającej pomieszczenia dla 250 internistów i 500 kierowników. Oprócz specjalnego kursu agronomii i weterynarii, utrzymywane będzie również kurs gimnazjalny i licealny.

● Miasto Recife otrzymało nowy most na rzecze Limoeiro, przez który przebiegać będzie szosa idąca do stolicy Parali — João Pessoa. Most uławi również regulację ruchu kołowego w samej stolicy Pernambuco.

● Na wyspie Conceição, w pobliżu Niterói, powstaje nowoczesna fabryka włókna szklanego. Przewidziana fabryka ta wyrabiać będzie umywalki, łodzie sportowe, plaki do wykładania wewnątrznych ścian statków, mosty pływające itp.

● Zwiększył się eksport bawełniany stanu Ceara do Europy, pod warunkiem jednak, że bawełna będzie lepiej oczyszczona i wolna od plam pochodzących z pieczęci brazylijskich władz celnych.

● Ukończono już prace nad oleoduktem łączącym Francję z Niemcami Zachodnimi, którym popłynę do Europy nafta z szybow w Saharze.

● Obecny eksport cukru brazylijskiego do Stanów Zjednoczonych wynosił rocznie 270 tysięcy ton. W zamian — Brazylia otrzymała część kwoty pszenicy, która musi sprowadzić z USA.

● Meksyk i Angola ofiarowały Brazylia fizon po cenie niższej, niż na rynkach międzynarodowych. Meksyk ma do sprzedania 80 tys. ton fizonu, a Angola — 10 tys. ton. Do końca roku — stany Guanabara i São Paulo potrzebują 50 tys. ton fizonu.

KRONIKA SPORTOWA

★ Liga riońska: Vasco da Gama - Bonsucesso 1x0; Flamengo - Madureira 2x0; America - São Cristovão 2x1; Botafogo - Portuguesa 2x0; Fluminense - Cantô do Rio 0x0.

★ Liga paulista: Santos - Noroeste 4x0; Botafogo - Guarani 0x0; Esportiva - Ferroviária 1x0; Piracicaba - Portuguesa 1x0; Corinthians - Palmeiras 3x1; São Paulo - Juventus 1x1; Santos - Comercial 3x1; Portuguesa - Ferroviária 1x0; XV Piracicaba - Taubaté 3x0; Prudentina - Noroeste 3x2; Guarani - Esportiva 1x0.

★ Liga kurtybijska: Curitiba - Cururu 2x2; Ferroviário - Britania 3x1; Atlético - Rio Branco 2x1; Irati - Primavera 1x1; Seleto - Palestra 1x0.

★ Liga gauzowska: Internacional - Cruzeiro 1x0; São José - Flamengo 4x2; Fluminense - Pelotas 2x2; Aimoré - Brasil 3x1.

zwyctstwo odniosła Argentyna, przed Perù i Brazylia.

★ Hiszpańska drużyna Real Madrid została wyeliminowana z Pucharu Europy przez mistrza Belgii — Anderlecht w stosunku 1x0. Real Madrid jest obecnym wicemistrzem Europy.

★ Znany skoczek siewicki, Walery Brumel, pobit swój własny rekord światowy w skoku w zwyz, osiągając wynik 2,27 m.

★ Drużyna São Paulo wyjechała do Kolumbii i Wenezeli, gdzie zabawi prawie 3 tygodnie, rozgrywając 6 meczów z najlepszymi zespołami owych państw.

★ Wzrostyjskie spotkanie między Corinthians i argentyńską drużyną River Plate zakończyło się zwycięstwem 3x1 dla Corinthians.

★ Mistrz polski, Polonia Bytom, pokonała mistrza Grecji, Panathinajkos 4x1, kwalifikując się do dalszych spotkań.

★ I Liga polska: Górnik - Lechia 4x1; Polonia Bytom - ŁKS 4x3; Gwardia - Legia 0x0; Arkonia - Wisła 2x1; Odra - Ruch 1x1; Pogoń - Lech 2x1.

ótica Curitiba
PONTA GROSSA CURITIBA

ROMAN WACHOWICZ

kocie słońca, to moki do nitki, człapając po błocie; i spędzał bezsenne noce, a do większego utrapienia gospodarzy, zaangażował jeszcze do tej roboty swojego syna Adama.

Pod szopa, ćwiartkując zwierzęta na kawałki, wykręcał kostki i wolał: — Adamku naprostuj to!

Adamek kręcił, wiercił, ciągnął — Nie da!

— Patrz tu, należy wyszukać palcami miejsce, gdzie jest dolinka; z drugiej strony sterczy kość okrągła, to jest ta, co wyskoczyła, trzeba przytrzymać od strony dołka i napchnąć z góry. Chrupnie i już siedzi na miejscu.

Co Deda widział w połamanych kościach, jaki go anioł wodził po nieznanym i ciernistych drogach? Co go popychało do dociekań — nie wiadomo. Tam gdzie podruzgotane kości, zniekształcone twarze mieszały się z jękiem cierpiącego człowieka i odpychały widów. Deda zbliżał się z sercem i rozmysłem. Jakie w takich chwilach miał uczucia i myśli — ten domorosty ortopedysta, — to tylko Duch Boży mógł to przeniknąć, bo i on sam nie zdawał sobie z tego sprawy.

Ludzie oceniali go, coś nie coś, tylko wtedy, kiedy w rodzinie ktoś potamał kości, albo zwicznął stawy i Deda przynosił ulgę w cierpieniach i ukochaną osobę ratował od dożywnego kalectwa.

SZERSZENIE W RAJU

Mazgala milczał, spoglądał w dół, kiedy obsunął się brzeg — studnia dała znak, że się zawali — powiedział.

— A bo co? My nic nie słyszeli — zagadnął zdziwiony Peca.

— Taką prawdą z dawaniami znaku — wtrącił Szraj — jak ta, że świnię prościej wryły...

— Studnia jak się ma zawalić — tłumaczył Mazgala — daje znaki, ziemia luzuje i posypuje glinę, w tenczas trzeba czymprędzej do góry.

— Takista mądry, to ja ci posypałem garścią, jako zapłatę za "świnie".

Mazgajowi jeszcze więcej zabłysły krwią oczy, wyciągnął butelkę z koszyka, pociągnął i rzucił: a teraz sami sobie dokończcie — zabrał koszyki i poszedł.

Pozostali kręcili głowami. Szraj na swoją obronę powiedział: — Mazgal klnie jak opętany, a żartów nie zna.

Stolarze oheblowali i zbili kołkami 10 ławek. Każda ławka posiadała cztery zagłębienia wywiercone na kałamarze z atramentem. Ustawiono ławki we dwa rzędy jak w kościele: z jednej strony dziewczęta, a z drugiej chłopcy.

Więć o zbudowanej szkole za wodą szła szeroko i wielu z ciekawości jechało z daleka zobaczyć jak ona wygląda.

I tak na otwartym stepie obok gościńca stanęła samotna szkoła, na której płonęła jak stos żużli czerwona dachówka wyrabiana przez spółkę Marszałek & Grabarski.

OGÓLNE ZEBRANIE

Zjechało się pót okolicznego "Krakowa". Chłopi pouśiadali w ławkach, kobiety pod ścianą — na ławkach. Weronka przywozła obraz św. Jadwigi i powiesiła go na dstołem. Dzieci zaciekawione obwodziły dłońmi gładkie krawędzie ławek, to mierzyły paluszkami głębokość otworów na kałamarze.

— Mamy wóz i biczysko, ale nie mamy koni, aby taką karetę ciągnąć — zawyrokował rubaszny Figura.

— Znajdzie się, znajdzie, tylko trzeba się ruszyć — tłumaczył Knykut — trzeba się zwiadywać, to nauczyciela znajdziemy.

— Ile mu damy na miesiąc, żeby przyszedł?

— 30 milów będzie dosyć.

— Tak, tak, ma ogród, niech sadi; będzie miał dobre.

— Najpierw trzeba ogród zorać, bo jak wbieje wby w taką caliznę?

— Kto ze mną przyjedzie do orki? — pytał Bielik.

— Ja, ja i podniosło się sześć rąk na ochotnika.

— Gdyby na początek — odezwała się Trzaskosiowa — posłać po "Cesarza", on dobrze uczył, toć i ja byłam w jego szkole. Mogłby już rzucić rabanie kamieni, wziąć się do lekkiej pracy, bo to i lata już mają.

— Dobra rada — poparła Figurawa.

— Zgoda. Kto pojedzie w posy? — pytał Knykut.

— Ja, odezwali się razem Wachadło i Brzącek.

Ten niezrozumiany dziwak stał teraz pod werandą jako jedyna deska ratunku. Stał jak kamień i medytował czy dobrze złożył zmiądzoną miednicę staremu Debińskiemu, któremu w dwóch miejscach potamało błodro. Bandarze trzymają na okolo, deseczki zamiast gipsu robią swoje, druga warstwa bandarzy trzyma gonty, spirytus docieczy wszędzie, na ranie jest wycięty otwór, można zmieniać opatrunki, darte mięśnie muszą wyropieć. .. Lepiej nie zrobiłem, bo nie mogłem. Pilnować, polewać i czekać zmiłowania Opatrzności, bo "Cesarz" kolebie się między życiem a śmiercią.

Kiedy Deda był w największej zadumie, powstały Towarzystwa Szkolnego z Guajuwiry podeszli do niego i Wachadło zapytał: — Co tu się stało?

Brzącek zdjął kapelusz, bo spodziewał się ciężkiej nowiny, ale Deda był tak głęboko przejęty ratowaniem Debińskiego, że wcale przychodziło mu nie widzieli i nie słyszeli co mówili.

Przy łożu sziłochała "Cesarzowa". Debiński przykryty do pasa białą pierzyną, twarz miał żółta, oddech urywany, spracowane ręce leżały rzucone na boki, blade i bezwiedne.

— Dzień dobry, "Cesarzu"! — zawołał Wachadło.

"Cesarz" ani drgnął.

— To my przyjechali, Wojtek i Brzącek z Rio Baixo.

Chory ruszył dwoma palcami, ale nikt nie widział czy to było na powitanie, czy na jakies inne widziadła w gorączce.

— Jak to się stało? — zapytał Wachadło.

— Brzeg oberwał się z kamieniami i pogniotło go.

— Kiedy? — zapytał pokorny Brzącek.

— Wczoraj z rana przed śniadaniem takie nieszczęście się stało.

— Mamy wóz i biczysko, ale nie mamy koni, aby taką karetę ciągnąć — zawyrokował rubaszny Figura.

— Znajdzie się, znajdzie, tylko trzeba się ruszyć — tłumaczył Knykut — trzeba się zwiadywać, to nauczyciela znajdziemy.

— Ile mu damy na miesiąc, żeby przyszedł?

— 30 milów będzie dosyć.

— Tak, tak, ma ogród, niech sadi; będzie miał dobre.

— Najpierw trzeba ogród zorać, bo jak wbieje wby w taką caliznę?

— Kto ze mną przyjedzie do orki? — pytał Bielik.

— Ja, ja i podniosło się sześć rąk na ochotnika.

— Gdyby na początek — odezwała się Trzaskosiowa — posłać po "Cesarza", on dobrze uczył, toć i ja byłam w jego szkole. Mogłby już rzucić rabanie kamieni, wziąć się do lekkiej pracy, bo to i lata już mają.

— Dobra rada — poparła Figurawa.

— Zgoda. Kto pojedzie w posy? — pytał Knykut.

— Ja, odezwali się razem Wachadło i Brzącek.

Kacik ROLNICZY

OSTRE WZDĘCIA

Przeżyta ostrych wzdęć u bydła i owiec jest zjedzona w większej ilości soczysta pasza, liście buraczane lub czerwona koniczyna, liście buraczane lub kapusiane, łodygi kartofli, bulw, buraków, kielków jęczmiennych. Wzdęcia mogą też wywołać zroszone lub zmarzłe rośliny i przede wszystkim trawa (np. leżaczka w kopcach 1 - 2 dni). Szczególnie łatwo występuje wówczas wzdęcie u zwierząt wygodzonych i osłabionych. Wzdęcia występują także po zatruciu np. ziemowitkiem jasiennym, pietruszaniem lub roślinami trującymi, względnie spleśniałymi. Zdarzają się również przy zadławieniach, t.j. przy zatkania przewodu pokarmowego, burakami itp.

Jeżeli wzdęcie jest niewielkie, to staramy się wzmocnić ruch zwierza. W tym celu polewamy tzw. "dofy głodowe" zimną wodą.

Ażby ułatwić uchodzenie nagromadzonych gazów przez przewód (odbijanie), należy zwierzę tak umieszczać, aby przednia połowa ciała była wzniesiona, np. wsadzając przednie nogi do złobu, ustawiając zwierzę na zbrocu wzniesienia itp.

Dla zahamowania fermentacji w zważcu można wlewać

zwierzeciu do gardła z butelki wodę wapienną, silnie rozcieńczony amoniak, łyżkę kwasu solnego rozpuszczonego w 1 litrze wody (przez kilka godzin należy zadać kilka litrów), 15 gramów rezorcyne w litrze wody, lub 100 gramów tiosiarczanu sodu w takiej samej ilości wody. Podawanie kroeliny i formaliny jest przeciwwskazane, bo w razie dorznięcia mięso przesiąka zapachem tych środków i nie nadaje się do spożycia.

Jeżeli wymienione wyżej zabiegi nie pomagają, wlewamy zwierzeciu do gardła z butelki pół litra roztopionego masła. W następstwie tego występują zazwyczaj gwałtowne wymioty i wzdęcie ustępuje.

Gdyby wystąpiła przy wzdęciu sinica i duszność zamierzając zyciu zwierzęcia, wówczas jedynym ratunkiem jest przecięcie lewej ślabiny zwężca w miejscach największego wysklepienia, przy czym ostrze trokara lub noża kieruje się na prawo, ku przodowi w dół (do prawego łokcia). Gaz należy wypuszczać wolno. Po takim zabiegu zwierzę musi pozostać przez 12 - 24 godzin na diecie, po czym podajemy paszę lekkostrawną. S. B.

OSTROŻNIE Z OGNIEM

Ogień dokonuje wielkich spustoszeń, przede wszystkim w interioze.

Przyczyną pożarów to: nieostrożność osób dorosłych (38% ogólnej liczby pożarów), wady urządzeń kominowych i ograniczonych (22,4%), nieostrożność dzieci i młodzieży (8,6%).

W Polsce, na przykład przeprowadzone zostały kontrole przeciwpożarowe. Miały one na celu wykrycie usterek, mogących być przyczyną pożarów i spowodowa-

nie usunięcia ich. Kontrole te jednak nie objęły swym zasięgiem wszystkich gospodarstw. Tam zaś, gdzie dotarli przeciwpożarowe zespoły kontrolne, wielu niestety rolników nie bierze pod uwagę wskazówek i zaleceń zespołów.

Za tę niefrasobliwość i obojętność niejedyn gospodarz drogo potem może zapłacić: ogień zniszczy mu cały dobytek. Aby uniknąć pożaru trzeba: — ostrożnie obchodzić się z ogniem;

— nie używać ognia otwartego (świec, lucywa, niezabezpieczonych lamp itp.) w obiektach gospodarskich, na strychach i w piwnicach, — nie palić papierosów w budynkach gospodarskich i w ich pobliżu, — uniemożliwić dzieciom dostęp do zapalek.

Pamiętajmy o odnowieniu dachówek budynków. Strychy i stogi siana, słomy itp. muszą być ustawione co najmniej 30 metrów od najbliższych zabudowań, 50 metrów od dróg publicznych, 100 metrów od lasów i 25 metrów od linii wysokiego napięcia.

Kolo budynków, pod ścianami nie wolno gromadzić materiałów palnych. Drewno, chrust itp. powinny być oddalone od nie-ogniotwałych zabudowań o 20 metrów, od ogniotwałych — 10 metrów.

W gospodarstwie powinien znajdować się zgrupowany w jednym miejscu podręczny sprzęt przeciwpożarowy: bokał, drabina, wiadro.

Częsta przyczyną pożarów są dziurawy, nieszczelne kominy. Pamiętać należy, że komin musi być odległy od wieżby dachowej o 25 cm i wystawać ponad dach, przy pokryciu palnym (stoma, gont) — 60 cm, a przy niepalnym — 30 cm. Cały przewód kominowy powinien być wykonany z cegły palonej, pełnej, otynkowany, pobielony. Powinien również mieć otwory wycierowe zaopatrzone w szczelne żelazne drzwički.

Na strychach nie wolno składać rupieci, słomy itp., urzędnie wędzarni i suszarni.

Przed paleniem pieców i kuchni powinna być na podłodze przybita białona o wymiarach 40 x 50 cm.

Sporo pożarów powoduje nieumiejętne obchodzenie się z urządzeniami i instalacją elektryczną. Dlatego pamiętajmy, że wszelkiego rodzaju "provizorki", reperowanie bezpieczników drutem oraz postawianie bez dozoru żelazek, kucharek i grzejników elektrycznych pod napięciem, to częste przyczyny pożaru.

K. Pierzełewski.

Drobne Wiadomości Gospodarcze

• Zjazd Weterynarzy brazylijskich odbył się w Belo Horizonte, w którym wzięło udział 380 osób pochodzących z 13 stanów. Z głównych zagadnień poruszono sprawę skutecznego walki z chorobami zwierzętami, zwiększenie liczby weterynarzy w całym kraju oraz prowadzić kampanię za zwiększeniem hodowli bydła.

• Nową szkołę agrotechniczną w stolicy kraju wybudowało Ministerstwo Rolnictwa, mającej pomieszczenia 250 internistów i 500 eksternistów. Oprócz specjalnego kursu agronomii i weterynarii, utrzymany będzie również kurs gimnazjalny i licealny.

• Miasto Recife otrzyma nowy most na rzecze Limoeiro, przez który przebiegać będzie szosa idąca do stolicy Paraby — João Pessoa. Most uławi również regulację ruchu kołowego w samej stolicy Pernambuco.

• Lasy w Brazylii zajmowały kiedyś 60 procent obszaru całego kraju. Dziś stanowią zaledwie 40 procent. Obszary bez zalesienia są tak wielkie, jak stany Guanabara, São Paulo, Santa Catarina i Rio Grande do Sul. Rokrocznie ścina się w Brazylii 300 milionów drzew, czyli 80 tys. km kwadratowych lasów. Dotąd posadżono nowych drzewek na 500 tys. km kwadratowych ziemi.

• W kilku muniwianach Parana pokazała się plaga owadów (lagarta), niszcząca łąny pszenicy. Wobec licznych skarg rolników z Ponta Grossa, Clevelandia itp. Sekretariat Rolnictwa wysłał środki owadobójcze — "EPN - 300", który okazał się bardzo skutecznym.

• Parasiński Sekretariat Rolnictwa przewiduje jeszcze na ten rok 100 miliona drzewek do zasadzenia, a w przyszłym roku — 2 miliony drzewek w celu zwiększenia zasobów napływających z interiozu stanu.

• Na rzecze Jacui, niedaleko Porto Alegre, prezydent Goulart inauguruje cześć wielkiej elektrowni, która dostarczy już obecnie siły 70 tys.

kilowatów. Elektrownia powyższa, po ukończeniu jej budowy, zasili energią elektryczną 72 municipality gauszowskie.

• Na wyspie Conceição, w pobliżu Niterói, powstała nowocześnie fabryka włókna szklanego. Prócz włókna fabryka ta wyrabiać będzie umywalki, łodzie sportowe, plakki do wykładania wewnętrznych ścian statków, mosty przywiązane itp.

• Zwiększy się eksport bawełny stanu Ceará do Europy, pod warunkiem jednak, że bawełna będzie lepiej oczyszczona i wolna od plam

pochodzących z pieczęci brazylijskich władz celnych.

• Ukończono już prace nad oleodukiem łączącym Francję z Niemcami i Zachodnimi, którym popłynię do Europy nafta z szelfów w Saharze.

• Obecny eksport cukru brazylijskiego do Stanów Zjednoczonych wynosi rocznie 270 tysięcy ton. W zamian Brazylija otrzymuje 40 tysięcy pszenicy, która musi sprowadzać z USA.

• Meksyk i Angola ofiarowały Brazylii fizon po cenie niższej, niż na rynkach międzynarodowych. Meksyk ma do sprzedania 80 tys. ton fizonu, a Angola — 10 tys. ton. Do końca roku — stany Guanabara i São Paulo potrzebują 50 tys. ton fizonu.

KRONIKA SPORTOWA

• Liga włoska: Vasco da Gama - Bonaveno 1:0; Flamengo - Madureira 2:0; America - São Cristóvão 2:1; Bangú - Portuguesa 2:0; Fluminense - Canto do Rio 0:0.

• Liga państwiska: Santos - Noroeste 4:0; Botafogo - Guarani 0:0; Esportiva - Ferroviária 1:0; Piracicaba - Portuguesa 1:0; Corinthians - Palmeiras 3:1; São Paulo - Juventus 1:1; Santos - Comercial 3:1; Portuguesa - Ferroviária 1:0; XV Piracicaba - Taubaté 3:0; Prudentina - Noroeste 3:2; Guarani - Esportiva 1:0.

• Liga kurytybska: Coritiba - Caramuru 2:2; Ferroviária - Britania 3:1; Atlético - Rio Branco 2:1; Itati - Primavera 1:1; Selcio - Palestra 1:0.

• Liga gauszowska: Internacional - Cruzeiro 1:0; São José - Flamengo 4:2; Florianópolis - Pelotas 2:2; Aimore - Brasil 3:1.

• Liga kataryńska: Palmeiras - Paula Ramos 2:0; Barroso - Carlos Renaux 3:1; Atlético - Paissandu 2:2.

• Santos spotka się w dniu 11 b. m. z Benfice, poczem uda się do Paryża, gdzie rozegra towarzyskie spotkanie z Racing dnia 17. Z kolei pojedzie do Londynu, by spotkać się z Zieloną drużyną angielską w dniu 23 b. m.

• W południowo-amerykańskich mistrzostwach brydża,

zwycięstwo odniosła Argentyna, przed Perù i Brazylią.

• Hiszpańska drużyna Real Madrid została wylimino-

wana z Pucharu Europy przez mistrza Belgii - Anderlecht w stosunku 1:0. Real Madrid jest obecnym wicemistrzem Europy.

• Znany skoczek siewicki, Walery Brumel, pobit swój własny rekord światowy w skoku w zwyz, osiągając wynik 2,27 m.

• Drużyna São Paulo wyjechała do Kolumbii i Wenezueli, gdzie zabawi prawie 3 tygodnie, rozgrywając 6 meczów z najlepszymi zespołami owych państw.

• Towarzystwo spotkanie między Corinthians i argentyńska drużyna River Plate zakończyło się zwycięstwem 3:1 dla Corinthians.

• Mistrz polski, Polonia Bytom, pokonała mistrza Grecji, Panathinaikos 4:1, kwalifikując się do dalszych spotkań.

• Liga polska: Górnik - Lechia 4:1; Polonia Bytom - EKS 4:3; Gwardia - Legia 0:0; Arkania - Wisła 2:1; Odra - Ruch 1:1; Pogoń - Lech 2:1.

Ótica Curitiba PONTA GROSSA CURITIBA

100 ROMAN WACHOWICZ

kocie słońca, to mógł do nitki, człapać jak błądź; to spędzał bezsenne noce, a do większego utrapienia gospodyni, zaangażował jeszcze do tej roboty swojego syna Adama.

Pod szopa, ćwiartkując zwierzęta na kawałki, wykrczał kostki i wolał: — Adamku naprostuj to! Adamek kręcił, wiercił, ciągnął — Nie da! — Patrz tu, należy wyszukać palcami miejsce, gdzie jest dolinka; z drugiej strony sterczy kość okrągła, to jest ta, co wyskoczyła, trzeba przytrzymać od strony dołka i napchnąć z góry. Chrupnie i już siedzi na miejscu.

Co Deda widział w połamanych kościach, jaki go anioł wodził po nieznanym i ciernistych drogach? Co go popychało do dociekań — nie wiadomo. Tam gdzie podruzgotane kości, zniekształcone twarze mieszały się z jękiem cierpiącego człowieka i odpychały widzów, Deda zbliżał się z sercem i rozmysłem. Jakie w takich chwilach miał uczucia i myśli — ten domorosty ortopedysta, — to tylko Duch Boży mógł to przelinknąć, bo i on sam nie zdawał sobie z tego sprawy.

Ludzie oceniali go, coś nie coś, tylko wtedy, kiedy w rodzinie ktoś polamał kości, albo zwichnął stawy i Deda przynosił ulgę w cierpieniach i ukochną osobę ratował od dożywnego kalectwa.

Ten niezrozumiany dziwak stał teraz pod werandą jako jedyna deska ratunku. Stał jak kamień i medytował czy dobrze złożył zmiażdżoną miednicę staremu Debińskiemu, któremu w dwóch miejscach polamało biodro. Bandarze trzymają na okolo, deseczki zamiast gipsu robią swobodę. Druga warstwa bandarzy trzyma gonty, spirytus doclecie wszędzie, na ranie jest wycięty otwór, można zmieniać opatrunki, darte mięśnie muszą wyropieć. ...Lepiej nie zrobiłem, bo nie mogłem. Pilnować, polewać i czekać zmiłowania Opatrzności, bo "Cesarz" kolebie się między życiem a śmiercią.

Kiedy Deda był w największej zadumie, posłancy Towarzystwa Szkolnego z Guajuwiry podeszli do niego i Wachado zapytał: — Co tu się stało?

Brzączek zdjął kapelusza, bo spodziewał się ciężkiej nowiny, ale Deda był tak głęboko zajęty ratowaniem Debińskiego, że wcale przychodniów nie widział i nie słyszał co mówili.

Przy łozu słochoła "Cesarzowa". Debiński przykryty do pasa białą pierzyną, twarz miał żółta, oddech urwany, spracowane ręce leżały rzucone na boki, blade i bezwiedne.

— Dzień dobry, "Cesarzu"! — zawołał Wachado. — "Cesarz" ani drgnął. — To my przyjechali, Wojtek i Brzączek z Rio Baixo. Chory ruszył dwoma palcami, ale nikt nie widział czy to było na powitanie, czy na jakies inne widziadła w gorącece. — Jak to się stało? — zapytał Wachado. — Brzeg oberwał się z kamieniami i pogniotło go. — Kiedy? — zapytał pokorny Brzączek. — Wczoraj z rana przed śniadaniem takie nieszczęście się stało,

SZERSZENIE W RAJU 97

Mazgała milczał, spoglądał w dół, kiedy obsunął się brzeg — studnia dała znak, że się zawali — powiedział.

— A bo co? My nic nie słyszeli — zagadnął zdziwiony Peca. — Taka prawda z dawaniem znaku — wtrącił Szrajner — jak ta, że świnię prościejby wyrzły... — Studnia jak się ma zawalić — tłumaczył Mazgała — daje znaki, ziemia luzuje i posypuje glinę, w tenczas trzeba czymprędzej do góry. — Takiśta mądry, to ja ci posypałem garścią, jako zapłatę za "świnie".

Mazgajowi jeszcze więcej zabłysły krwią oczy, wyciągnął butelkę z koszyka, pociągnął i rzucił: a teraz sami sobie dokończcie — zabrał koszyk i poszedł.

Pozostali kręcili głowami. Szrajner na swoją obronę powiedział: — Mazgal klnie jak opętany, a żartów nie zna.

Stolarze ohebowali i zblili kółkami 10 lawek. Każda lawka posiadała cztery zagłębienia wywiercone na kalamarze z atramentem. Ustawiono lawki we dwa rzędy jak w kościele: z jednej strony dziewczęta, a z drugiej chłopcy.

Więść o zbudowanej szkole za wodą szła szeroko i wielu z ciekawości jechało z daleka zobaczyć jak ona wygląda.

I tak na otwartym stepie obok gościnka stanela samotna szkoła, na której płonęła jak stoz żużli czerwona dachówka wyrabiana przez spółkę Marszałek & Grabarski.

OGÓLNE ZEBRANIE

Zjechało się pół okolicznego "Krakowa". Chłopi pousiadali w lawkach, kobiety pod ścianą — na lawkach. Weronka przywoziła obraz św. Jadwigi i powiesiła go na dstołem. Dzieci zaciekawione obwodziły dłońmi gładkie krawędzie lawek, to mierzylły paluszkami głębokość otworów na kalamarze.

— Mamy wóz i biczyzsko, ale nie mamy koni, aby taką karetę ciągnął — zawyrokował rubaszny Figura.

— Znajdzie się, znajdzie, tylko trzeba się ruszyć — tłumaczył Knykut — trzeba się zwiadywać, to nauczyciela znajdziemy.

— Ile mu damy na miesiąc, żeby przyszedł? — 30 milów będzie dosyć.

— Tak, tak, ma ogród, niech sadzi; będzie miał dobrze.

— Najpierw trzeba ogród zarość, bo jak wbię żeb w taką calinę? — Kto ze mna przyjedzie do orki? — pytał Bielik.

— Ja, ja! i podniosło się sześć rak na ochotnika.

— Gdyby na początek — odezwała się Trzaskosiowa — posłać po "Cesarza", on dobrze uczył, toć i ja byłem w jego szkole. Mogłby już rzucić rabanie kamieni, wziąć się do lekkiej pracy, bo to i lata już mają.

— Dobra rada — poparła Figurowa. — Zgoda. Kto pojedzie w psy? — pytał Knykut. — Ja, odezwali się razem Wachado i Brzączek.

Kącik Lekarski JAK PRACUJE SERCE

Przez długie wieki biedno- no się nad rozwiązaniem za- gadki, w jaki sposób odbywa się krążenie krwi u zwierząt i ludzi. Dopiero w połowie XVII wieku udało się angielskiemu uczonemu, Williamowi Harvey'owi rozkładać tę tajemnicę.

A więc w jaki sposób krew bez przerwy krąży w organizmie? Wiemy, że do każdej komórki ludzkiego ciała musi dopychać krew i inne składniki odżywcze. Bez tego u- staje bowiem przeliana ma- teria i następuje śmierć. Właśnie krew rozprowadza ten po całym naszym or- ganizmie. Centralnym na- rzędziem, od którego zależy krążenie krwi, jest serce.

Serce jest to silny narząd mięśniowy; mieści się w klatce piersiowej, pomiędzy plu- cami, lekko przesunięte ku stronie lewej. Wielkość nor- malnego serca u dorosłego człowieka odpowiada jego zwiniętej pięści. Wewnątrz serca czworokąta są cztery jamy. W górnej części znajdu- ją się: lewy i prawy przedsionek, w dolnej — lewa i prawa komora. Jamy te od- dzielone są od siebie prze- grodami. W przedzie przedsi- onkowo-komorowej lewej i prawej znajdują się ot- wory, przez które krew prze- pływa z prawego przedsionka do prawej komory i z lewego przedsionka do prawej ko- mory i z lewego przedsionka do lewej komory.

Od komór serca prowadzą naczynia tętnicze; do przed- sionków doprowadzają krew żyły. Pomiędzy przedsi- onkami i komorami oraz pomiędzy komorami a tętnicami znaj- dują się zastawki, które dzia- łają podobnie jak wentyle a więc przepuszczają krew tyl- ko w jedną stronę.

Krążenie krwi umożliwiają stałe i rytmiczne skurcze serca oraz elastyczność naczyń krwionośnych.

Podczas skurczu serca krew zostaje przepompowana z le- wej komory do tętnicy głów- nej, a z prawej komory do tętnicy płucnej w miarę od-

dalania się od serca, tętnice stają się coraz węższe, a z wrzescie przechodzą w naczynia krwionośne, zwane włosowatymi. Właśnie te naczynia doprowadzają ten i inne składniki odżywcze do wszystkich komórek ciała i zabierają z nich produkty przemiany materii. Sieć naczyni włosowatych łączy się w drobne naczynia żyłne, te zaś w żyły coraz większego kalibru i wrzescie największe żyły doprowadzają krew do serca.

W naczyniach włosowatych płuc następuje wymiana ga- zów pomiędzy krwią a po- wietrzem atmosferycznym; podczas wydechu krew po- biera się gazu dwutlenku węgla, a podczas oddechu pobiera ten i przenosi go do lewego przedsionka i le- wej komory, która podczas kolejnego skurczu przepom- puje ją do tętnicy głównej.

Farmacia e Dro- garia Stellfeld

Matriz: Praça Tiradentes, 530
Filie: Rua Riachuelo, 133 i
FARMATEL, Travessa Oli-
veira Belo, 71. Są to apteki
prowadzone przez Profesora
Fakultetu Farmaceutycznego,
które sprzedają najtaniej w
Kurtybie i są godne zaufania.

Casa Tarobá
AV. JOAO PESSOA, 111
As melhores GELADEIRAS,
TELEVISORES. — Consulte
nossos precos e condições
de pagamento.

Casa Cruzeiro
Sielski, Shalqueiro & Cia.
Rua José Bonifácio, 61
Zelastwo, naczynia, szkło,
farby, oleje, pokosty, nasiona
ogrodowe, artykuły na pre-
zenty itp. — CENY NISKIE

Uśmiechnij się...

MÓWCA
— Słyszałem wczoraj prze- mówienia Igreka. Co za wspaniały mówca!
— Przecież on nawet dobrze nie zna języka polskiego.
— Cierco też nie zna! Ję- zyka polskiego, a był świet- nym mówcą.

ADWOKAT-PSYCHOLOG
— Panowie sędziowie przy- sięgli! Los tej młodej czarują- ciej damy jest w waszych rękach! Od was i tylko od was zależy, czy za swe rzeko- me winy będzie wtrącona do więzienia, czy też powróci do swego słynnego mieszkania przy ulicy Blanchard numer 21, telefon 23-71-12!

BEZ SKAZY?
Święty pisarz angielski, Arthur Conan Doyle, twórca postaci Sherlocka Holmesa, wypłatał kiedyś zabawnego figla. Do dwunastu synnych z uczciwości i surowych oby- czajów bankierów i przemy- słowców wysłał jednobrzmiące depesze:
"Wykryło się wszystko. Ucie- kają natychmiast!"
W ciągu 24 godzin wszyscy ci "ludzie bez skazy" opuścili Anglię.

GRUNT TO DOWIADZIE
Polowanie. Rodzina lisów w straszliwych opalach. Przed chwilą padła biedna mama. Wystraszona liska tuli się do ojca. Co robić?
— Nie bójcie się dzieci! Idźcie prosto na tych pata- lachów, nie się wam nie stanie ciagle pudują!
— No dobrze, ale co z tobą, tatuśku?
— Nie martwcie się o mnie. Idę na tego frajera, już piaty sezon na niego chodzę, jest niezawodny!

TAKIE CZASY!
Maurice Chevalier, który obecnie liczy już 73 lata, chętnie dzieli się swoim bo- gatym doświadczeniem życio- wym. Oto jego ostatnia wy- powiedź:
"Dziewczeta dawniej ru- mienily się wtedy gdy się wstydzily. Dzisiaj wstydzą się wtedy gdy się rumienią!"

W czasie ostatniej wojny wymordowano "prawie" miliony ludzi. w hitlerowskich Niemczech, "aby zachować czystość rasy" — w Sowieckiej Rosji... "na żądanie swych ofiar".

EUTANAZJA

Jest to określenie utworzone jeszcze w XVI wieku przez sławnego uczonego angielskiego Sir Francis Bacon'a, żyjącego mniej więcej w czasach M. Kopernika. Neologizm grecki (nowo utworzone słowo) określający "słodką "śmierć" jest tłumaczony przez Anglików jako "mercy killing", przez Francuzów "meurtre par pitie", co po polsku znaczy "morderstwo z litości".

Eutanazja, teoria szeroko dyskutowana od przeszło 400 lat, miała by dać kom- sjom lekarskim prawo "skrócenia" du- gich i męczących agonii ciężko chorych i bezbolesnego zabicia nieuleczalnych pacjentów, albo niernormalnych fizycznie lub psychicznie.

Z punktu widzenia prawa karnego o- becnie we wszystkich krajach eutanazja jest uznawana za "morderstwo z pre- medytacji". Było już z tego powodu wie- lę starych procesów. Jedynie w Rosji Sowieckiej (a może także w innych kra- jach o podobnej ideologii), która w bar- dzo szybkim czasie stworzyła własną "mo- ralność" i nowe prawo, "morderstwo z litości" nie jest karalne od 1922 roku — "... pod warunkiem, że morderca udo- wodni, że zabił na żądanie swej ofia- ry...". Powtórzone zbrodnie niemieckie w czasie ostatniej wojny — masowa "eu- tanazja" wykonana na zimno na milio- nach zdrowych ludzi — są zbyt znane, aby o nich pisać.

Oczywiście, także w innych krajach by- ly próby wprowadzenia eutanazji praw- nej. W kilku stanach USA, w roku 1906 prawie przegłosowano projekt ustawy mówiący, że "... każda osoba ciężko i nieuleczalnie chora, bardzo cierpiąca, może zażądać specjalnej komisji, skła- dającej się z co najmniej czterech osób, która miała by prawo zezwolić na za- kończenie męczącego życia...". Ale cóż, z jednej strony nikt nie mógł zagwaran- tować, że takie "komisje śmierci" będą zawsze wystarczająco uczciwe (sprawy spadkowe) i uzdolnione, aby z całą wie- dzą i sumieniem zawyrokować, że czy-

jaś śmierć może być usprawiedliwiona — z drugiej, logika nakazywała by, aby do- takich komisji weszli lekarze. Lekarz nigdy nie może być katem! Przysięga i pokratesa sprzed prawie dwóch i pół tysiący lat, którą składają całe polskie lekarzy, mówi między innymi: "... Nie dam nikomu żadnego środka skrócenia bó- go, nawet gdyby mnie o to prosili, nie- nawet nie powiem takiej myśli...". Do- cześnie już wtedy były jakieś próby do- wprowadzenia tego zwrotu. Ustanowie- cy amerykańscy doszli do wniosku, że każde zabójstwo, nawet to z "litości" po- pełnione z najbardziej humanitarnych pobudek, mogłoby świadczyć tylko o pa- daku człowieka i potworności morder- ców. Prawo eutanazji nie zostało tam udo- lone.

We wszystkich dyskusjach nad eu- tanazją zawsze rozpatryuje się dwa ety- czne problemy: 1) Co robić jeśli ktoś osoba bardzo nam bliska jest nieulecz- nie chora i cierpi straszne bóle. Nie- pozostawić ją cierpieniu (które w per- tym stopniu wpływa także na całe o- czenie), czy też skrócić bóle (zabij) — kimś środkiem powodującym łagodne śmierć? 2) Co robić, jeśli urodził się ktoś nieuleczalnie anormalny? Prze- przez całe anormalne życie będzie cię- rem rodzinny i społeczeństwa... albo je- li ktoś starszy zachoruje nieuleczal- nie, też jest niebezpieczny dla społeczeń- (bandyta, złodziej) czy nie jest bez- zastosością "morderstwo z litości", jak to się robi z chorymi lub niebez- porymi zwierzętami?

Ten drugi punkt mógł by być bar- dzo trudny do rozwiązania. Jak podaj- tatnio dzienniki, w samej Argentynie 20 milionów mieszkańców około 100 miliony są chore umysłowo... Inne je- kie choroby mogłyby dodać następni- 3 miliony kandydatów do eutanazji, innych krajach, procentowo jest tak- mo lub jeszcze gorzej.

Dr. Antoni Wysokiński. (C. 4.)

ROZDZIAŁ XII MARCIN DEDA

Kiedy wysłannicy Towarzystwa Wzajemnej Oświaty z Guajuwiry podjeżdżali do zagrody "Cesarza" w Tomás Coelho, z daleka zauważyli, że coś niesamowitego tam się stało. Obce tej zagrodzie kobiety, przebie- gały z kuchni do izby, niosąc jakieś drobne naczynia.

Pod werandą stał z opuszczoną głową, zamysłony Marcin Deda, znany z nastawiania zwichniętych rąk, nóg i połamanych kości. Od pierwszych lat emigracji, stał się jedynym i niezastąpionym do tej pory posterunkiem ratunkowym, obdarzonym niezrównanym instynktem w służbie bliźniego. Co on tu robił?...

Gdzie ten człowiek konczył uniwersytet, gdzie widział świat baki- cyli? Kto go wtajemniczał w działanie muskułów?...

Konieczność, samoobrona i potrzeba bliźniego.

Przy uboju świń i bydła, rozkładał zwierzęta na stole, wykrczał w nich stawy, łamał żebra, kruszył piszczęła, a później składał na nowo, potem przeryzał mięśnie i zaglądał czy dobrze złożone.

Pamięć miał dobrą i różne sposoby złamań pamiętał jak przybiera- ją kształt, wzdłuż, albo zgięte. Wtedy medytował i próbował, jak uło- żyć członki chorego z chwilą, kiedy nie ma dostępu do obandarzowania; wtedy same mięśnie musiały ściągać kości, aż do spojenia się złamanych miejsc.

Bywało, że przy złamanym obojczyku, układał ofiarę wypadku z ręką wzniesioną i przywiązaną do węgłowia. Po kilku dniach pacjent wstawał i nie mógł ręki opuścić, chodził z wyciągniętą "łapą" do góry i zaważał o drzwi izby, a gdy przez drzwi przechodził to pierw pokazała się ręka, a za nią wchodził jej wyzdrowiały właściciel. Zasiadał do sto- tu z podniesioną ręką do góry.

—Matka, tak nie będzie, posłij po Dede! Co on ze mna zrobił? Na widok podniesionej ręki, dzieci kryły się po kątach i ze strachem patrzy- ły na ojca.

Deda przyszedł, obejrzał, omacał obojczyk.
— Dobrze jest.
— Jak dobrze?, to ja ciągle drogę do nieba będę pokazywał, przeciez trzeba coś zrobić.

— To nic, zawsze tak nie będzie, mięśnie odzyskują się i ręka po- wróci na swoje miejsce. Cierpliwości i nie forsować.
— Ile wam się należy za tę robotę?
— Pięć milów, tak aby fajkę nie nosić próżna.

— To dużo! Moglibyście nie brać nic, bo to tak bolało, żem widział piekło i gwiazdy, zawrót głowy i mdości, a wy bez miłosierdzia krećli, wiećcili, gdybym tak mógł wtedy, to bym was pogryzł.

— Co robić?... Siłą złamane, siłą musi być naprawione... dajcie co łaska i będzie.
— Matka — wołał pacjent na żonę — przynieś dwa mile.
Pacjent postanowił się jeszcze bronić i tłumaczyć, że nie jest taki głupi, żeby tak drogo płać, bo to i ślepy by widział i zaczynał głośno:
— Widzicie, tej roboty było może z godzinę...

SZERSZENIE W RAJU

— Chyba byście nie chcieli, żeby cały dzień to trwało? ...
— Nie tyle mi chodzi o robotę, ale o jazdę, dzień stracony, a po- drugi raz i trzeci; to zajmuję czas.
— Tak, tak, ale to już bez roboty, bez łamania głowy, tylko się na spacer jedziecie.

siedział za stołem, dokończył obiad, a Dziubański - młody chłop z łask siedział za stołem, dokończył obiad, a Dziubański — młody chłop z łask w rękę kusztującą, — usiadł na przeciw z wykrczoną na bok stopą, i wnięta w szmaty.

— Co wam w nogę — zapytał Marcin — od urodzenia taka? ...
— Nie, nie, od trzech miesięcy drzewo przegniło.
— Nikogo nie mogę znaleźć, aby wyprostował.
Po obiedzie Deda wziął go na brzeg drogi porosnięty trawami wysmarował mu spirytusem zniekształconą stopę.
Jąsiek i Cebulski przydusili go do trawnika i trzymali.
— Taki chłop silny i kalika — zaliła się jego żona do stojącej przy kumoszek.

Deda z lekką gładził wykrczony kikut, polewał spirytusem i o- lanie nawet.
— Nie pytajcie choć będę wrzeszczał, ciągnijcie, ja chcę być z- wy, bo nie jeden już ja ciągnął i nic.

Zaciął zęby i zamknął oczy, bo uważał że mu to ulży.
Deda spojrział na pomocników, ci domyślali się, że trzeba się- czujność, aby chory im się nie wyrwał.

Marcin Deda przemawiał łagodnie do chorego, że to stare za- nieganie, to musi pierw rozmoknąć w spirytusie, a nad wieczorem się- zabieg.

Chory doznał błogiej ulgi, jak że rozluźniły mu się wszystkie z- żone mięśnie.

A to dobrze... ale kiedy chory otworzył oczy, wyprostował się- twarzą, to Deda skurczył swoje oblicze, przymrził oczy, ściśmał usta, złożył obie dłonie i skupił myśl nad krzywą nogą.

— To dobrze, że później, bo już mnie w dołku ścisnęło...
Tymczasem Marcinowi Dede przesyły się muskuły pod nap- tymi rękawami. Jeden potężny nacisk i chory zakończył operację z- kiem — aj!

Noga chrupnęła i wyprostowała się.
Gawędź weselna, otaczająca kłębowisko czterech mężczyzn, z- — Naprawił! ...
— Wyprostował! ...

Żona Marcina miała nie małą udrcę.
Mąż ciągle był w drodze, ciągle ktoś przyjeżdżał z polami- ze zwichnięciem. Za każdym razem w polu robota szwankowała. M- mitrzył czas o każdej porze roku, a najgorzej bywało podczas z- każdej porze dnia i nocy wrywano go z domu, a jadąc spał się z- ...

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym podaję do wiadomości, że od kilku dni rozpoczęłem wypełnianie formularzy o odszkodowania wojenne dla wszystkich Polaków, którzy takich starań jeszcze nie robili, a przebywali w Niemczech. Termin składania podań jest ograniczony, dlatego w tym czasie wszystkie zainteresowanych nie odkladać załatwienia tych prośb. Proszę również pamiętać, że składanie podań musi być poprzedzone, aby podania złożono pod następującym adresem:

W PONTA GROSSIE: P. Zygmunt Zytynski, Praça Getúlio Vargas, 64 — Casa Anete.

W KURYTYBIE: Redakcja "LUDU" codziennie oprócz niedzieli i świąt w godzinach od 8 do 12 i od 14 do 18 po południu.

Ks. Tadeusz Kolodziejczyk, C.M.
Proboszcz Emigrantów Polskich
w Kurytybie.

FESTA W ARAUCARI

Na cześć Patronki Parafii, Matki Boskiej Lekskiej, odbędzie się w drugą niedzielę października (14-X), odprust po uroczystości nowenna (od 5-go do 14-go b. m. o godz. 19) na uroczyste bogostawianstwo Bożego dnia Soboru Watykańskiego.

W DZIEŃ ODPUSTU

Msze św. o godz. 7 i 8 (z kazaniem) a także o 19-tej. O godz. 10-tej uroczysta Msza św. na intencje Festeirow, Noweńców i Dobrodziejów Parafii. Przed Mszą św.: inauguracja nowych ławek.

Po nabożeństwie o godz. 11-tej: Procesja. **WIELKA FESTA:** Churrasco, pieczone kury i prosiaki, kolacze, torty, napitki itp. — LEILA: prosiaki, kur, mięsa, pieczeni, tortów; — Rozmaite gry, muzyka itp.

Dochód na dokonczenie wieży kościoła parafialnego. Dojazd z Kurytyby omnibusami do Stacji Omnibusowej (Rua João Negrão) różne linie i o każdej godzinie. Komitet Festy zaprasza wszystkich Rodaków a zwłaszcza Arakarytyczyń, mieszkających w Kurytybie, Portão, Vila Feliz, Capão Raso, Vila São Jorge, Araxá, Novo Mundo, Fany i wielu innych przedmieści.

Z życia organizacyjnego i społecznego w Maleczie

(Dokończenie ze str. 2-ej)

Jak wyżej wspomniałem, Tow. już od czasu prezesury Dr. Kazia Jeziorowskiego posiada ok. 30 tysięcy cegeł. Cegły te mają być obrotowe na plot, ale dotąd ich nie użyczo Tymczasem, plot się do upadku chyli, co raz to jakas sztacheta opada, a to i całe prochyłone wiekiem, chyli się w zarosła... Pan Tychanowicz nie nadają przybliżyć i podnosić tak sztachety, jak i przesła... Plot staruszek i gorliwy stróż dobra publicznego i też oświadcza.

W pobliżu gmachów Twa "Mikolaja Kopernika" znajduje się dosyć okazały dom Towarzystwa dawniejszego "Ogniva" a późniejszego "Oparario". Dłgie lata, gospodarzył tu pewien obywatel, który urządził zabawy i inne imprezy, nie rozrachowując się. Zapewne uważał, że niktom nie do tego... A gospodarzy dotąd, dopóki miejscowa władza nie odmówiła prawa "habita" (t. j. O predio fioua condensado); wntczas porzucił na pastwę losu, zapewne z czystym sumieniem... W myśli statutu "Ogniva" — majątek ten w razie rozwiązania (u padku) przechodzi na własność Tow. "Mikolaja Kopernika". Dzisiaj są robione starania, by spaść z rąk sprzedawcy owemu obywatelowi, a on udaje, że się nie interesuje tym specjalnie. Ma rację?

Dom dawniejszego Twa "Ognivo", jak i budynki Twa "Mikolaja Kopernika" sprawują wrażenie cmentarzyska. Zapewne dlatego, że fundatorzy spoczywają na pobliskim cmentarzu, zaś budowniczy domu dawniejszego "Ognivo" s. p. Stanisław Zawadzki, spoczywa obok jednego z członków na cmentarzu w Rio Claro.

Dopisek: Dziś są starania, aby z rąk sprzedawcy, w całości, by sprzedać posiadłość po Tow. "Ognivo", a za parę lat przyjdzie koleja na posiadłość Twa. "Mikolaja Kopernika", bo na odrestaurowanie gmachów nie będzie pieniędzy... No i tym wszystkim, którzy nie wzięli wysiłku, pracy i spora pieniędzy, będzie to obojętnym co się stanie.

Wi. Hryncz: Nie wolno mi pominać imion wielkich obywateli i dzielnych pracowniczek, które zastępują, w pracy społecznej swych ojców, którzy spędzili swyż życie, całe swe życie, odeszli, za to p. p.: — Maria i Wanda Jeziorowskie, Regina Sikorska — Gorkowska, Genofe Tychanowicz... a z panów należy się wspominać, bo wstąpił na scenę: Henryk Sikorski, Franciszek Siatkowski. Wzajemnie wymienieni o chwili wznowienia działalności Twa. "Mikolaja Kopernika" (1957) pod dzieł dzisiejszą pracują bezinteresownie i na stanowisku, nie odma-

Zagubiony dokument i zaginiony świadek Zbrodni Katyńskiej

(Dokończenie ze str. 8-ej)

Sprawa Katynia jednak i zarazem raportem ppik. Van Vliet'a przez kilka lat nikt się w Ameryce nie interesował, aż do wydania w Londynie w 1949 r. książki "Zbrodnia Katynska w świetle dokumentów" oraz założenia Polskiego Stowarzyszenia B. Sowieckich Więźniów Politycznych, które rozpoczęło publiczną akcję w tej sprawie. Z kolei w Nowym Yorku powstał Komitet do Zbadania Zbrodni Katyńskiej pod przewodnictwem b. ambasadora w Warszawie, Artura Bliss Lane'a i dalej kongresmani G. A. Dondero, J. J. Lodge, J. E. Rankin i inni zaczęli poruszać sprawę na terenie Izby Reprezentantów Kongresu. Po wybuchu wojny koreańskiej i wypadkach mordowania tam jeńców amerykańskich technika "katynska" zainteresowanie morderc jeńców polskich jeszcze wzrosło, przypomniano sobie raport ppik. Van Vliet'a, zażądano jego ujawnienia i wtedy się okazało, że raport gdzieś w biurze wojskowego wywiadu zaginął.

Wzwanio więc ponownie ppik. Van Vliet'a, który otworzył oświadczenie sprzed kilku lat. Zostało ono ujawnione na terenie Kongresu i znalazło się w zbiorze dokumentów, powołanej z kolei w 1951 r. Amerykańskiej Komisji Kongresowej dla sprawy Katynia. Raport, którego istotne wyjątki przytacza książka "Zbrodnia Katynska w świetle dokumentów" stwierdza, że autor początkowo był przekonany, podobnie jak inni oficerowie aliancy, wywiezieni do Katynia, że "jest to dobrze spreparowane kłamstwo niemieckie", ale następnie "po wielkim ociąganiu się, doszedłem do ostatecznego wniosku — oświadcza ppik Van Vliet — że w tym wypadku Niemcy nie kłamią, że fakty przedstawiają się tak, jak mówią Niemcy... wszystkie okoliczności, wrażenia, jakie odniosłem, gdy odwiedzałem groby, wszystko zmusza mnie do konkluzji, że to zrobili Rosjanie..."

Druga, bardziej tajemnicza i tragiczna sprawa zaginięcia na terenie W. Brytanii Kriwozercowa, rosyjskiego świadka że wsi Bork pod Katyniem, który dostał się na Zachód i dotarł do 2 Korpusu Polskiego we Włoszech jest również wszechstronnie przedstawiona w książce "Zbrodnia Katynska w świetle dokumentów". Rozdział jej XI, to relacja osobista Kriwozercowa, a o jego zniknięciu na terenie W. Brytanii czytamy na str. 300: "J. Kriwozercow, który od końca r. 1946 przebywał pod przybranym nazwiskiem Michal Loboda na terenie W. Brytanii wraz z polskimi DP, według informacji władz brytyjskich, podanych w 1948 r. polskiemu dowództwu zmarł w 1947 r., przy czym powodów ani dokładniejszej daty śmierci nie podano. Według wersji ustnej, śmierć miała nastąpić w wyniku bójk. Według innych, szczegółowszych informacji, Kriwozercow miał zaginąć na przelomie 1947/48 r. z obozu Pill pod Bristolem, gdzie mieszkał i skąd chodził do pracy. Po jego zaginięciu miejscowy rolnik zawiadomił władze obozowe o znalezieniu w osobobnym budynku rolniczym ciała człowieka powieszono. Miał to być Kriwozercow. Sprawa zajęła się policja i jako przyczynę śmierci podano samobójstwo. Nie udało się dotąd stwierdzić, gdzie zmarły został pochowany".

Możemy dodać, że bliższe badanie tej sprawy natrafiało zawsze na trudności i że cała prawda tragicznego zniknięcia Kriwozercowa nie została jeszcze z pewnością ujawniona.

(„Orzeł Biały”).

Lekarze:

DR. EDWIN TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230. - Fone: 4-5921
CURITIBA — PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Dyplom Uniwersytetu Paryskiego Były Profesor Univ. Paraskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacia Stelfeld, Fr. Tiradentes 530, od godz. 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17. Choroby ogólne. - Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

DR. LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York. P.M.S.H. Choroby kieszki odcbodowej, Hemoroidy, Fistyly i. L. r.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-ej do 11:30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri, - Telefon: 4-5473.

DR. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg — Choroby kobiece — Klinika ogólna. Kons.: Praça Tiradentes, 332. Rez.: Rua Treze de Maio, 879. Telefon: — 4-6330. Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

VARIZES - MICROVARIZES
Pernas inchadas - Ulcerações - Pesadas - Dolóridas - Com eczemas de causa varicosa - e hemorroidas, tratamento rápido sem operação.

DR. MENDES ARAUJO
Especialista nas doenças do reto e aparelho digestivo gastrite - Úlcera do ventro colites - Tratamento direto do intestino na disenteria amebiana — Rua Dr. Murici, 439, 5º andar. - Fone: 4-0268 — das 9 às 12 e das 15 às 17 horas.

DR. ST. BEMEN
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, watroby i wewnetrzne. Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-oie pietro, sala 306. Przyjmuje w III i V od 9 - 12 i od 15:30 - 18:30; w IV od 16 - 19. Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA — Telefon: 4-2844

DR. KOSSOBUDZKI
KLINIKA LEKARSKA — CHIRURGIA
Przyjmuje od 9-ej do 11-ej i od 14-ej do 17-ej
w CASA DE SAUDE SAO FRANCISCO
ul. São Francisco Nr. 147 — Telefon: 45440
Rez.: Visc. do Rio Branco 1189 - Tel.: 4-3776 - Kurytyba

Adwokaci:

DR. LUCJAN KASPRZAK
Praca Osório, 45, 1.º and. 105. Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.

DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarize. Rua Emiliano Pernetta nº 10 4 pietro - Condi. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Guinca Cabral. - Telefon 4-0278 CURITIBA

MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. PAWEŁ FILIPAK — FELIKS GOLAS
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar - CURITIBA - PARANA
Przeprowadza się sprawy adwokackie oraz prowadzi się Rachunkowość (Guarda-Livros). Przyjmuje się od godz. 9 do 12 i od 14 do 18:30. W sobotę od 9 do 12. Władza językiem polskim.

Dentystyci:

DR. B. SIELSKI
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w srody i w piątki od 2-ej do 9-ej.

DR. WINCENTY FLEŃK
Godziny przyjęć: od 8 - 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

Dr. Hieronim Lubaszewski
CHIRURG - DENTYSTA
ROZMAWIA PO POLSKU
Przyjmuje codziennie od godz. 8-ej do 12-ej i od 13-ej do 18-ej
Konsultorium i rezydencja: Rua Anita Garibaldi, 1218 — Au de Baixo — CURITIBA.

Sprzedaje się

CEGIELNIE z 10 akierami ziemi na cegle, zabudowaniami, ziemią do sadzenia, drzewa bananowe, ogród owocowy, gospodarstwo z narzędziami, wozami i zwierzętami pociagowymi, bez obawy przed mrozami zimowymi, gdyż teren znajduje się o 4 km. od miasta Morretes. Warunki do omowienia: Praça da Espanha, 41, Telefon: 4-4175 — CURITIBA - Pr.

Władysław Hryncz.

W NOWYM CENNIKU

PEKAO

znajdziecie powiększony asortyment artykułów pożądaných W POLSCE

Cenniki na żądanie przesyłają miejscowi przedstawiciele lub

Pekao

TRADING CORPORATION

25 Broad Street
New York 4, N. Y.

PACZKI PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najlepiej, najszybciej, najdogodniej, z dostawą do domu,

WSZYSTKIE PACZKI BEZ CIA.

Paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. Materiały eksportowe 100% welnę. Paczki prezentowe dla Pań, Panów i Dzieci. Paczki upominkowe, ślubne i do Komunii Świętej. PACZKI na Święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc.

Świeże owoce do Polski przez PEKAO

Paczki zawierające pomarańcze i cytryny w cenie od \$ 5.00 — do \$ 10.50

Paczki "DO WYBORU - SKUP", za które Odbiorca otrzymuje gotowe do domu, albo wybiera najkorzystniejsze dla niego towary.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKANSKIE

CENTRALA PEKAO w WARSZAWIE i 11 Oddziałów szybko wykonują Wasze zlecenia.

Po informację i katalogi zwracacie się do:

PRZEDSTAWICIELKI PEKAO w New York, Pani HALINY BERGMAN, S. Paulo, Cx. p. 5127, Tel.: 52-87-29.

Casa 3 "B" Casa Pavão

WIPOLITA DOPIERSKIEGO

Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, buclków, koszul. — Artykuły ogólne dla mężczyzn, kobiet i dzieci

PO CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREJO.
RUA RIACHELUO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. — Robota gwarantowana i szybka. — CENY PRZYSTĘPNE.

Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: — 4-2635
CURITIBA — PARANA

Casa Hoffmann

FARTUSZKI - PŁOTNA - "MALHAS" - PONCZOCHY - REZCNIKI - KOSZULE — Najniższe ceny w mieście! Przed zakupem prosimy zbadac ceny w Skład i Fabryka: R. Claudino dos Santos, 52 (Dawniej) Praça da Ordem) — Fone: 4-1698 — CURITIBA.

CASA SAITO LIMITADA

NAWOZY — MASZYNY — MOTORY POMPY — TRAKTORY NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE

Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910.

KURYTYBA — PARANA
PROŚCIE O KATALOGI I INFORMACJE
Firma chce zadowolić swoich Klientów pod każdym względem

BRASIL EM 5 MINUTOS

*** DISTRITO FEDERAL — Brasília** — Cerca de dois mil homens ficarão encarregados da segurança de Kennedy — Informaram as autoridades da Divisão de Segurança Política e Social, que cerca de dois mil homens serão encarregados da cobertura de segurança pessoal de presidente John Kennedy, dos Estados Unidos, quando de sua visita ao Brasil, a 12 de novembro vindouro.

*** Brasília — Tranquilidade nas eleições** — De um modo geral, as eleições em todo o País transcorreram em perfeita ordem. O perfeito policiamento e a proibição da venda de bebidas alcoólicas, contribuíram para a tranquilidade do pleito.

Dois fatos contribuíram bastante para que a apuração de votos fosse tão morosa: 1) o despreparo do eleitor e do apurador de votos com a cédula única; 2) a confusão criada com a reforma eleitoral na véspera do pleito.

*** SÃO PAULO — Capital — Cruz Vermelha:** cinquenta anos de serviços prestados. — Comemorou o seu aniversário de 50 anos a Cruz Vermelha de São Paulo, filiada à Cruz Vermelha Brasileira que, por sua vez, é um ramo da organização internacional com o mesmo nome.

Fundada em 5 de outubro de 1912, a entidade paulista tem os mesmos propósitos filantrópicos que nortearam a criação da organização mundial em 1864.

Destina-se a prestar assistência a civis e militares e auxiliar os serviços de saúde das Forças Armadas, em tempo de guerra; e, em tempo de paz, a contribuir para a melhoria das condições sanitárias das populações e amparar as vítimas de flagelos.

*** RIO GRANDE DO NORTE — Natal** — Cr\$ 500 milhões para melhorar a rede de água de Natal — O governador Aluisio Alves anunciou que o Rio Grande do Norte firmou convênio com a SUDENE e Agência Internacional de Desenvolvimento, mediante o qual o Departamento de Saneamento do Estado receberá 500 milhões de cruzeiros, para a conclusão dos serviços de ampliação do abastecimento de água da Capital potiguar.

*** GUANABARA — Rio — Sepultada a atriz Conchita de Moraes** — Foi sepultada no cemitério do Caiu a atriz Conchita de Moraes, uma das mais populares figuras do palco brasileiro, falecida no dia 2 do corrente mês.

Conchita nasceu em Cuba, tendo vindo para o Brasil em 1887, aos 2 anos, com seus pais, que faziam parte da Companhia Espanhola "Zarzuela Bernard".

*** Rio — Posição do Brasil na reunião da OEA** — O Ministério do Exterior distribuiu documento oficial, em face às declarações que o sr. Afonso Arinos prestou para esclarecer a posição adotada como representante do Brasil à reunião da OEA, em

Washington. Arinos, diz o documento, procurou assegurar a plena solidariedade continental do Brasil "e nossa absoluta participação dentro dela; no que toca aos pontos básicos que deram lugar à reunião; informar sobre nossa preocupação quanto à possibilidade de subversão comunista em alguns países do hemisfério e sobre nossa firme intenção de cooperar com os esforços gerais, no sentido de afastar a ameaça".

Arinos partiu dos Estados Unidos rumo à Roma, onde em companhia de Azeu de Amoroso Lima, representante do Brasil no Concílio Ecumênico.

*** Rio — Médicos de 60 países viram Rio e deixaram** — Aproximadamente 300 mil dólares foi o que deixaram na Guanabara, no período de uma semana, os 500 participantes estrangeiros — e seus acompanhantes — do IV Congresso Mundial e I Brasileiro de Fertilidade e Esterilidade, realizado aqui entre 8 e 15 de agosto deste ano.

*** BAHIA — Salvador — Majorado o preço do pão em Salvador** — A COAP autorizou o aumento do preço do pão, que passará a custar Cr\$ 70,00 o quilo, com o que não concordaram os panificadores, que pleiteiam majoração de mais Cr\$ 10,00. A decisão final do caso caberá a SUDENE.

*** PARANÁ — Londrina — As sementes de milho F-2 no Paraná** — O descontentamento dos agricultores de milho, no norte do Paraná, parece ligado também ao problema da distribuição de sementes de segunda geração híbrida, ou seja o milho conhecido por F-2. Afirma-se que essas sementes são inferiores em cerca de 20 a 25% de sua capacidade de produção, e que isso iria acarretar consideráveis prejuízos para os plantadores desse cereal.

CONCÍLIO ECUMÊNICO OS BISPOS SERÃO ELEITOS?

Convocando o II Concílio do Vaticano, João XXIII mantém-se fiel à tradição de os papas unirem a si os bispos para tomarem decisões de grande relevância, assim caindo por terra a suposição de que o dogma da infalibilidade papal tornara inútil a realização de novos concílios ecumênicos. Numa época de franca ebulição dos ideais democráticos, a Igreja aparece também como portadora de ideais esplêndidos, embora diferente, democracia. O concílio e o Papa, infalíveis em assuntos doutrinários, de fé e de costumes, não estão livres de falhar nos domínios da pastoral, onde tantas vezes a Igreja falhou. Não só os bispos, mas todo o povo cristão se vêem reintegrados no lugar que lhes compete, como membros da hierarquia ou da Igreja, ao serem instalados a colaborar, cada qual de seu modo, nos trabalhos conciliares. Na Alemanha, na Áustria, no seu modo, nos trabalhos conciliares. Na Alemanha, na Áustria, no seu modo, nos trabalhos conciliares. Na Alemanha, na Áustria, no seu modo, nos trabalhos conciliares.

Talvez que as maiores reformas deste concílio sejam programadas depois de dissolvida a grande assembleia. A comissão que prepara a revisão do Código de Direito Canônico continuará em atividade e, como ela, outras importantes comissões pro-conciliares entrarão em funcionamento. Julgamos que será então que o concílio, cuja história será muito mais vasta do que a das reuniões da basílica de São Pedro, dará a conhecer ao mundo os seus melhores frutos.

NOVA ORIENTAÇÃO
Foi unicamente diante da perspectiva ecumênica do II Concílio do Vaticano que um estado de espírito novo se formou, com dimensões universais, capaz de nos dar a certeza de um sucesso que não passaria, quatro anos atrás, de um belo sonho. Numerosos e velhos preconceitos foram derrubados. Antes de João XXIII, os católicos eram aconselhados a não atribuir a palavra Igreja às seitas protestantes; no reinado do atual pontífice, esse nome é usado nos próprios escritos da Santa Sé para designar cada uma das seitas, e, pela primeira vez, observadores católicos estiveram presentes na assembleia do Conselho Ecumênico das Igrejas em Nova Delhi. Do lado dos protestantes e ortodoxos, a tendência para a unificação é também promissora. Uns e outros, a rogo do papa, enviarão ao concílio observadores delegados, designação oficial que patenteia a sua qualidade de representantes das seitas a que pertencem, devendo participar das reuniões em que sejam tratados assuntos de especial interesse mútuo. A bola de neve começou a rolar. Para além da ação do Espírito Santo, em que os cristãos, e não só os católicos, creem firmemente, os meios psicológicos mobilizados pelo Vaticano II são um triunfo indiscutível. João XXIII e os papas conciliares não verão certamente o dia — a menos que Deus opere o maior de todos os milagres — em que a união das Igrejas seja um fato, mas desta reconciliação a História dirá que teve como ponto de partida o II Concílio do Vaticano.

(“O Estado”)



A garbosa guarda suíça do Vaticano estará em atividade, ao iniciar-se o Concílio Ecumênico, com a presença de três mil cardeais, arcebispos e bispos.

TEMPOS DE HERESIA TOTAL

O nosso tempo debate-se sob o peso das enormes taras que herdou. Os erros do passado projetam-se nele em porfia furiosa de sobrevivência e, da confusão gerada, surgem e avançam, ao modo de ressaltantes, o existencialismo ateu e o materialismo diabólico, erros extremos, com ares de apocalípticos, nos quais se condensam todo o poder metafísico de nega-

ção, de que o homem é capaz. Por isso, os nossos tempos são tempos de heresia total! As heresias do passado apenas escamoteavam a Doutrina em algum dos seus pontos, desfiguravam conceitos e embrocavam o tesouro da verdade que atacam de flanco em um ou outro dos seus aspectos. Hoje o ataque desencanaado é frontal e mortal; por um processo de extirpação, pretende-se eliminar a verdade e as suas raízes. Nega-se Deus, nega-se qualquer sentido de transcendência da vida humana, nega-se o sobrenatural e o próprio espírito, reduzindo-se o homem a um ser meramente terreno e biológico, sujeito como os outros ao determinismo ou espontaneidade do momento, ou ao dinamismo de uma pretensa evolução dialética, sem explicação nem finalidade.

Mas, se o existencialismo ateu, longe de se confinar em mera atitude dileitante, tem causado grandes estragos nas almas, parece fora de dúvida de que o marxismo, que o regime comunista pretende encarnar nas instituições e na vida, tem desencadeado muito mais larga e profunda devastação".
Dom Florentino de André e Silva.

MUNDO EM 5 MINUTOS

● ESTADO DO VATICANO. Cidade do Vaticano — Bispos poloneses no Concílio. — Poucos bispos do outro lado da "cortina de ferro" comparecerão ao Concílio. Quem conseguiu trazer consigo o maior número de bispos foi o cardeal da Polónia, Wyszynski, o qual chegou com dezesseis bispos. Mas os bispos da Polónia constituem, no total 24 titulares e 24 bispos auxiliares.

● Em Roma os bispos húngaros — Chegaram já a Roma os três bispos húngaros que participarão do Concílio: Hamvas, bispo de Csanaad, Kovacs, de Szombathely e Breznanoczy, núncio apostólico de Eger. Os três bispos foram calorosamente recebidos pelos sacerdotes e religiosos húngaros residentes em Roma.

● FRANÇA - Paris - Espião polonês expulso da França — Um engenheiro polonês foi expulso do país pela polícia francesa, sob a acusação de espionagem. A polícia informou que o cidadão se chamava Jean Kalata e tinha 26 anos de idade.

● NIGÉRIA — Lagos — Decretado o estado de sítio na Nigéria — Decretou-se o estado de sítio na Nigéria, pois foi descoberta uma conspiração contra o Estado.

● E. U. A. — Detroit — Kennedy aclamado em Detroit — O presidente Kennedy foi ovacionado neste centro industrial, onde realizou uma série de rápidos comícios, atacando frontalmente os republicanos e pedindo aos eleitores que garantam a vitória democrática nas próximas eleições legislativas.

"Se os representantes eleitos forem gente que só saiba dizer não, como os republicanos — disse o presidente — o progresso desta nação será detido. É preciso enviar ao Congresso os que saibam dizer sim ao progresso".

● INDIA — Nova Délhi — Lopez Mateos chegou em visita oficial ao presidente do México. Lopez Mateos e sua esposa chegaram a Nova Délhi numa visita oficial de uma semana. O casal é acompanhado de sua filha e de sua filha numerosa.

● ARÁBIA — Aden — Segundo Agência "Medio", trinta mil soldados britânicos estão a abandonar Aden, desde que se iniciou a revolução leonesa, há dias.

● GHANA — Accra — Um atentado — Um atentado ocorreu em Accra, morreu o chefe de polícia e outros foram feridos. A sequência de ataques contra a vida do país, iniciado no mês de agosto, que se realizou em homenagem a um homem que completou 53 anos de idade em 2 de setembro.

● Que o tubarão — mais veloz dos mamíferos do mar faz até 90 km/h.

● Que o maior país — do mundo é a Rússia com 17 milhões de km quadrados.

● Que o maior país — do mundo é a Rússia com 17 milhões de km quadrados.

Sociedade União Juventus
RUA CARLOS DE CARVALHO 575

Dia 13 de outubro — às 22 horas

Grandioso Baile das Debutantes de 1962

Orquestra — TUPI
Traje — SOIRÉE

Rizio Wachowicz
Diretor Social

VOCE SABE

● Que o tubarão...
● Que o maior país...
● Que o maior país...
● Que o maior país...